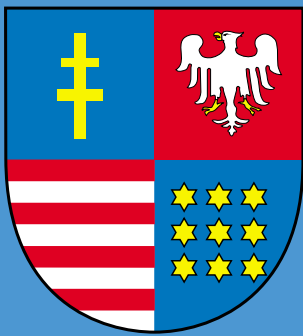




NASZ *Region*

Świętokrzyski Informator Samorządowy

gazeta bezpłatna

Nr 5 (64) / 2012 ISSN 1897-4546



27 maja - Dzień Samorządu Terytorialnego

Drodzy Samorządowcy Województwa Świętokrzyskiego !

Z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego przyjmijcie Państwo podziękowania za wspólną troskę o rozwój samorządności lokalnej, za ciekawe pomysły i śmiałe decyzje dla dobra „małych Ojczyzn”. Życzymy zdrowia, wytrwałości i spełnienia marzeń.

Aby Wasze wysiłki były zauważone i doceniane przez mieszkańców.



*Przewodniczący Sejmiku
Województwa Świętokrzyskiego*

Tadeusz Kowalczyk



Marszałek Województwa Świętokrzyskiego

Adam Jarubas

By głos samorządowców brzmiał donośniej!

Rozmowa z Tadeuszem Kowalczykiem, Przewodniczącym Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

- Jak zaczęła się Pana przygoda z samorządem?

Tadeusz Kowalczyk: - Przed 1989 r. przez dwie kadencje pełniłem funkcję wiceprzewodniczącego Gminnej Rady Narodowej w Skalmierzu.

Jako poseł II kadencji Sejmu RP aktywnie współpracowałem z samorządami gminnymi. Wspólnie z kolegą Sławomirem Marczewskim, także ówczesnym posłem, lobbowałem na rzecz rozwoju naszego województwa.

Otrzymany od społeczeństwa kredyt zaufania, w postaci mandatu radnego Sejmiku, sprawuję już czwartą kadencję. Dzięki temu mam realny wpływ na ważne dla przyszłości regionu świętokrzyskiego decyzje.

Podczas licznych spotkań z mieszkańcami województwa staram się wysłuchiwać ich uwag, problemów i postulatów, które następnie prezentuję na forum Sejmiku.

Praca na rzecz województwa i jego mieszkańców to dla mnie, oprócz wyzwania, także wielka odpowiedzialność. Choć moja przygoda z samorządem rozpoczęła się wiele lat temu, jednak mam nadzieję, że będzie trwać nadal.

- 22 lata temu, 27 maja 1990 roku odbyły się pierwsze w powojennej historii Polski demokratyczne wybory do samorządu terytorialnego. Od tego czasu ważne decyzje dotyczące rozwoju „małych Ojczyzn” nie są podejmowane w dalekiej Warszawie, a w poszczególnych województwach, powiatach i gminach. Możemy pokusić się o krótkie podsumowanie efektów reformy samorządowej w naszym województwie z perspektywy tych 22 lat?

Tadeusz Kowalczyk:

- Jak już niejednokrotnie podkreślałem, reforma samorządowa to bardzo udane przedsięwzięcie. Dzięki decentralizacji władzy zostały uruchomione inicjatywy lokalne, które wpłynęły na poprawę jakości życia mieszkańców poszczególnych województw. W większym stopniu został uwzględniony ich interes publiczny.

Efekty reformy samorządowej w naszym województwie są widoczne gołym okiem. Za sprawą funduszy unijnych i ogromnego zaangażowania samorządów wszystkich szczebli udało się zrealizować wiele znaczących zadań takich jak remonty dróg, budowa chodników poprawiających bezpieczeństwo, nowe sieci wodociągowe i kanalizacyjne. Rozbudowana została infrastruktura sportowa, powstały nowoczesne obiekty oświatowe i kulturalne na europejskim poziomie. Przykładem może być choćby nowa siedziba Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach.

Do inwestycji niezwykle ważnych dla regionu należy również zaliczyć: budowę Międzynarodowego Centrum Kultury, działania związane z modernizacją Muzeum Narodowego i Muzeum Wsi Kieleckiej, a także rozbudowę Świętokrzyskiego Centrum Kardiologii. Inwestycje



w służbę zdrowia poprawiły jakość i dostępność świadczonej usług medycznych. Nasze województwo plasuje się w krajowej czołówce województw skutecznie wykorzystujących fundusze unijne. Sprawne i mądre inwestowanie środków wpływa na rozwój naszego województwa.

Jestem przekonany, że dzięki temu uda się zrealizować wiele inicjatyw z wykorzystaniem funduszy europejskich. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na bardzo ważną kwestię związaną z zamówieniami publicznymi. Otóż, w moim odczuciu powinny zostać wprowadzone zapisy do ustawy, które będą regulowały sprawy związane z przetargami. Nie może być tak, że przetarg wygrywa firma, która nie jest w stanie ukończyć inwestycji. Najtańsza oferta, nie zawsze jest najlepszą, najkorzystniejszą.

- Wielu samorządowców wyraża opinię, że wprowadzenie reformy było prawdziwym „strzałem w dziesiątkę”, ale też mówi, że za ogromem zadań przekazywanych samorządom przez rząd, nie idą odpowiednie środki finansowe...

Tadeusz Kowalczyk: - To prawda. Bywa tak, że za zadaniami przekazywanymi samorządom nie idą pieniądze, dlatego samorządy coraz częściej borykają się z problemami finansowymi. Skutkiem tego są opóźnienia bądź niemożność realizacji niektórych zadań. Dla przykładu - wzrost subwencji nie nadążył za wzrostem wydatków wynikających m.in. z corocznych podwyżek wynagrodzeń nauczycieli. Wprowadzana zaś reforma systemu finansów publicznych uniemożliwia wsparcie finansowe oświaty ze środków własnych JST. Wierzę jednak, że ten niekorzystny kierunek zostanie zmieniony, w przeciwnym razie będziemy mieć do czynienia z zastojem inwestycyjnym. Uważam, że głos samorządów w Warszawie powinien brzmieć donośniej.

- Każdy kolejny rok przynosi kolejne wyzwania świętokrzyskim samorządom. Na jakich zadaniach w nad-

chodzącym okresie powinny się skupić przede wszystkim zarówno samorząd wojewódzki, jak i samorządy niższych szczebli?

Tadeusz Kowalczyk: - Niezwykle ważne jest wzmocnienie konkurencyjności gospodarki regionalnej oraz intensyfikacja działań na rzecz redukcji dysproporcji w rozwoju województwa. Uważam, że zarówno samorząd województwa, jak i samorządy niższych szczebli powinny skupić się na pobudzaniu aktywności innowacyjnej oraz tworzeniu otoczenia sprzyjającego rozwojowi przedsiębiorczości.

Niezwykle ważne jest także wdrażanie nowych rozwiązań technologicznych, organizacyjnych i marketingowych, co, moim zdaniem, wpłynie na rozwój sektora małych i średnich przedsiębiorstw, a to z kolei nie pozostanie bez wpływu na wzrost gospodarczy, poziom konkurencyjności oraz zmniejszenie bezrobocia.

- Jakimi cechami, pana zdaniem powinien wyróżniać się w dzisiejszych czasach dobry samorządowiec?

Tadeusz Kowalczyk: - Dobry samorządowiec to osoba kreatywna, zaangażowana i wrażliwa na problemy społeczne. Powinna również odznaczać się wysokim poziomem kompetencji oraz posiadać umiejętność współpracy i porozumienia ponad podziałami.

- Przed nami Dzień Samorządu Terytorialnego. Czego należy życzyć świętokrzyskim samorządowcom z okazji ich święta?

Tadeusz Kowalczyk: - Z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego wszystkim samorządowcom życzę dobrych inicjatyw, słuszných decyzji, powodzenia w działaniu na rzecz społeczności lokalnych i satysfakcji z dobrze wypełnianych obowiązków. Życzę, aby Wasze zaangażowanie i trudna praca były zauważone i docenione przez mieszkańców.

Redakcja



Prezydium Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego: Jarosław Przygodzki, Tadeusz Kowalczyk, Marcin Ożóg

Gmina gospodarna, mieszkańcy gościnni

W gminie Bogoria ukończono budowę zbiornika na rzece Korzennej. Obecnie trwa zagospodarowywanie terenów wokół niego, powstają ścieżki piesze, rowerowe, plac zabaw dla dzieci, ogrodzony brodzik, boisko do piłki plażowej. Powstała już muszla koncertowa i miejsca postojowe dla samochodów.

Na przełomie czerwca i lipca gmina chce udostępnić teren i potem systematycznie organizować tu imprezy rekreacyjne, wypoczynkowe. Zbiornik jest pięknie położony na tle buczyny, w końcu Pogorza Wygiełzowskiego, w terenie lesistym, gdzie wokół występują jary i wąwozy.

Wypoczynek nad zbiornikiem

- Budowa zbiornika praktycznie została zakończona – mówi wójt **Władysław Brudek**. - Musieliśmy podzielić ją na dwa etapy, bo środki, które otrzymaliśmy w pierwszym okresie, 3 mln zł, nie wystarczyły, by w pełni zrealizować zadanie. Kosztorys inwestorski wynosił około 9 mln zł. Pierwszy etap kosztował 4,5 mln, drugi, w ramach rewitalizacji terenów zdegradowanych, wyniesie 3,6 mln zł.

Zbiornik retencyjny o powierzchni 4 hektarów pomieści 80 tys. metrów sześciennych wody, która w każdej chwili może być wykorzystana w przypadku suszy. To rezerwa. Zbiornik położony jest w obszarze pagórkowatym, gdzie w okresie intensywnych opadów występuje zagrożenie powodziowe. W czasie powodzi w 2001 r. woda zniszczyła część terenów. W tej chwili jest możliwość jej zatrzymania.

Obecnie została spuszczone woda ze zbiornika, obok trwa odbudowa mostu na rzece, który został zniszczony na skutek intensywnych opadów. Prace przy moście są zaawansowane i niebawem zostaną zakończone. – Budowa zbiornika to jedna z ciekawszych inwestycji, którą mieliśmy możliwość wykonać w ostatnim czasie – podkreśla wójt. – Miejmy nadzieję, że po jej zakończeniu powróci tu agroturystyka. Tym bardziej, że mieszkańcy są gościnni.

Na sport i kulturę

Środki unijne, 535 tys. zł z Regionalnego Programu Operacyjnego, gmina otrzymała także na przebudowę i modernizację Gminnego Ośrodka Kultury w Bogorii. Całość kosztowała 912 tys. W budynku, który został całkowicie zmodernizowany, wymieniono ogrzewanie, instalację ciepłej wody i gazową. Przy okazji podobne prace wykonano w remizie strażackiej, wymieniono otwory okienne, drzwiowe, położono nową elewację, dach.

Gmina w ramach odnowy wsi, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, rozbudowała i przebudowała budynek po Szkole Podstawowej w Jurkowicach, gdzie powstała świetlica wiejska. To zadanie o wartości prawie 850 tys. zł, w tym dofinansowanie – 500 tys. zł. - Powstał piękny ośro-



- Zapraszamy do nas, zbiornik na rzece Korzennej jest pięknie położony, na tle buczyny, w końcu Pogorza Wygiełzowskiego, w terenie lesistym, gdzie wokół występują jary i wąwozy – zachęca wójt Bogorii
Władysław Brudek.

dek kultury, a była to stara, przedwojenna jeszcze szkoła – mówi wójt. - Budynek udało się uratować, bo inaczej musielibyśmy go wyburzyć.

Wybudowano boisko do piłki nożnej o nawierzchni trawiastej o wymiarach 40 na 20 metrów przy szkole w Niedźwiedziu, które jest dostępne dla wszystkich mieszkańców. Wykonano też plac zabaw dla dzieci w Kiełczynie, zakupiono wyposażenie do biblioteki gminnej w Bogorii i do świetlicy wiejskiej w Cebrze oraz część wyposażenia do świetlicy wiejskiej w Jurkowicach. To zadanie wykonano poprzez Lokalną Grupę Działania Białe Ługi w ramach odnowy wsi. Kosztowało 179 tys. zł, z czego 109 tys. zł to dofinansowanie.

Bezpiecznie na drogach

Samorząd zadbał o podniesienie bezpieczeństwa pieszych i podróżnych, przebudował i zbudował drogi w Bogorii oraz na terenie gminy. Dzięki projektowi o wartości 5,6 mln zł, z czego dofinansowanie wyniosło 60 proc., przebudowano ulicę Kolejową, drogę Przyborowice-Ceber, Kolonia Ceber. Ten odcinek skrócił dojazd do miejscowości Niedźwiedź, Ceber, Wierzbka o kilka kilometrów, droga została zbudowana po przekątnej. Powstał odcinek drogi Płaczów-Niemirów. Przebudowano drogę Wysoki Średnie do Szczeglic, gdzie jest szkoła, kościół. Dojazd do tej miejscowości został zapewniony, przy okazji też do pobliskich pól.

Po wykonaniu inwestycji zostało sporo pieniędzy, dlatego gmina zwróciła się do Urzędu Marszałkowskiego o rozszerzenie zadania. Dzięki temu udało się zmodernizować część drogi powiatowej Haliszki-Grzybów-Szczeglice i Gorzków-Grzybów-Niedźwiedź we współpracy z powiatem. Źródła finansowania: Unia Europejska w ramach RPO – 3,3 mln zł, gmina - 1,3, powiat - 867 tys.

- Sporo dróg modernizujemy, budujemy tak zwane podziemiowe, bo w ostatnich latach na skutek długotrwałych opadów sporo zostało zniszczonych – wyjaśnia wójt. - Pągorkowaty teren sprawiał, że asfalt był wypłukiwany.

Czas na kanalizację

Bogoria należy do Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki i wspólnie z Baćkowicami przygotowuje się do realizacji dużego zadania, budowy kanalizacji. - Jesteśmy już po przetargu – wyjaśnia wójt Władysław Brudek. - Ceny okazały się niewiarygodnie niskie, kosztorys inwestorski opiewał na 17 mln zł, cena po przetargu – niewiele ponad 4 mln zł, czyli ponad dwadzieścia procent ceny kosztorysowej. 60 proc. to dofinansowanie z RPO, pozostała kwota pochodzi z budżetu gminy.

Zainteresowanie wśród wykonawców było bardzo duże, co świadczy o tym, że firmy szukają pracy i nie mają wypełnionego portfela zamówień. Gmina postawiła warunek, że do przetargu może przystąpić firma, która w ostatnim czasie wykonywała podobne duże przedsięwzięcie o wartości nie mniejszej niż 9 mln zł. Zgłosiło się aż 26 firm. Wszystkie oferty były poniżej kosztorysu, około 11 mln zł. Wykonawcy tłumaczą, że mają zapasy materiałowe z poprzednich lat, otrzymują duże upusty w hurtowniach przy zakupie rur, kształtek, urządzeń.

Długość sieci kanalizacyjnej wyniesie 32,2 km, będzie 9 przepompowni ścieków, 334 podłączenia, w sumie w obydwu gminach z kanalizacji skorzysta 1380 gospodarstw. Inwestycja rozłożona jest na 2 lata, ale gmina będzie chciała ją skrócić do roku.

Kanalizacja wykonana zostanie w czterech miejscowościach: Kolonia Pęcławska, Kolonia Pęcławice, Józefów Witowski, Jurkowice. - Mamy duże oszczędności z prze-

targu – nie ukrywa wójt Władysław Brudek. - Zwróciliśmy się do Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, do członka Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Kazimierza Kotowskiego, by część pieniędzy wykorzystać do innych inwestycji. I już otrzymaliśmy zgodę.

Gmina przygotowuje do kanalizacji jeszcze jedną miejscowość – Miłoszowice. Jeżeli udałoby się wykonać to zadanie, to aglomeracja Bogoria, która obejmuje 5 tys. mieszkańców byłaby skanalizowana w 100 procentach. Wszyscy mieliby możliwość korzystania z kolektorów kanalizacyjnych. Inwestycje objęłyby 21 sołectw, ponad 65 proc. gminy.

- Dalszy rozwój kanalizacji w latach 2014 – 2020 to budowa przydomowych oczyszczalni ścieków – wyjaśnia wójt. - Na koloniach, przysiółkach jest po 3, 4 domy. Bez sensu byłoby budować tam kolektory sanitarne, bo to drogie inwestycje.

Mieszkańcy gminy na tyle już są świadomi, że nie protestują przeciw inwestycji. Gmina nie musi już przekonywać, bo zainteresowanie jest duże. Wodociągowanie gmina zakończyła 11 lat temu. Ludzie nie mieli łazienek, a dzisiaj niektóre miejscowości już się topią w gnojowicy i odchodach. Przepisy unijne też zobowiązują, by mieć do produkcji dobrą wodę. Jeśli nie ma oczyszczalni ścieków, to przynajmniej szamba muszą posiadać szczelne dno.

Bez likwidacji szkół

Zmian w oświacie gmina dokonała 10, 15 lat temu. Odbyły się bezboleśnie, ze względu na reorganizację placówek zwolniony został tylko jeden nauczyciel. Kilka placówek dotknął niż demograficzny i zostały zlikwidowane, przedszkola, szkoły podstawowe. Do zmian dochodziło głównie w latach 1998-2005. To był okres tworzenia gimnazjów, więc nauczyciele likwidowanych szkół otrzymali propozycje zatrudnienia w nowych placówkach. W 2002 roku utworzono też Liceum Ogólnokształcące i część nauczycieli właśnie tutaj znalazła pracę.

- Nie mamy idealnego stanu sieci szkół, bo na przykład w Niedźwiedziu jest tylko 52 uczniów – mówi wójt. - Jednak odległość 12 km do Bogorii jest za duża, by wozić dzieci. Stąd możemy sobie pozwolić na jedną szkołę mniejszą, choć coraz trudniej utrzymać ją z subwencji oświatowej.

W gminie funkcjonują 4 szkoły podstawowe, w Bogorii jest 250 uczniów, Jurkowicach – 125, Szczeglicach – 60, Niedźwiedziu – 52, w gimnazjum ponad 300 uczniów, w liceum – około 150. Nie ma szkół prowadzonych przez stowarzyszenia.

Subwencja wynosi około 8 mln zł, co wystarcza na utrzymanie bieżące. Wydatki na oświatę są o wiele wyższe, w ubiegłym roku gmina dołożyła 60 tys. zł. Spore koszty pochłania dowóz uczniów, utrzymanie Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół, remonty, zakupy dla szkół czy utrzymywanie 5 przedszkoli.

W Bogorii wybudowano nowe przedszkole, cały kompleks gimnazjum z halą sportową, część dla LO, jest nowa sala gimnastyczna w Jurkowicach, hala gimnastyczna w Szczeglicach. Wszystkie pozostałe szkoły przeszły generalne remonty.

Opinia

Kazimierz Kotowski,
członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego:

Gmina Bogoria, która leży w powiecie staszowskim i graniczy z opatowskim, ma spory potencjał gospodarczy. W ostatnim okresie poczyniła duże postępy. Samorząd starał się efektywnie wykorzystać wszystkie możliwości dofinansowania w latach 2007-2013. W każdym przypadku wykonywał właściwą dokumentację i miał zabezpieczony wkład finansowy. Efekty są widoczne i będą procentować w najbliższym czasie. Powstaje infrastruktura drogowa, komunalna, sieci wodociągowe, kanalizacyjne. Świetnie utrzymana jest baza oświatowa, sportowa. Ruszyły działania rewitalizacyjne, których celem jest utrwalić, zabezpieczyć środowisko, by mogło służyć następnym pokoleniom. Stąd duże uznanie za dotychczasową pracę.



Największym kłopotem jest wynagrodzenie nauczycieli. Nauczyciele zatrudnieni na podstawie Karty Nauczyciela muszą uzyskać określony poziom zarobków. - Jeśli wynagrodzenie nauczyciela dyplomowanego wynosi 2,9 tys. zł, on musi zarobić brutto 5 tys. – wyjaśnia wójt. - To skąd wziąć te 2 tys.? Dochodzi jeszcze dodatek za wysługę lat, wychowawstwo, dodatek motywacyjny, a i tak brakuje około tysiąca złotych dla każdego nauczyciela. Gdyby płacić tylko gołe pensje, to na koniec roku każdemu z nich należałoby wypłacić około 15 tys. zł. Na to już gminy nie stać.

Kopalnie największym bogactwem

15 km od Bogorii, w Grzybowie, są tereny przemysłowe, jest specjalna strefa ekonomiczna, podobna tworzona jest w Połańcu, gdzie można uzyskać ulgi w finansowaniu. To jest zachęta dla przyszłych inwestorów. Dzisiaj odległość 15 km nie stanowi żadnego problemu.

Na terenie gminy funkcjonuje jeden zakład, Kopalnie Dolomitów, są kamieniołomy. W przemyśle wydobywczym łącznie pracuje około 170 osób. Kopalnie płacą przyzwoicie pracownikom. Zasilają też budżet gminy kwotą 2,5 mln zł. To opłata eksploatacyjna, podatek od nieruchomości.

Tu ludzie są przyzwyczajeni do kopalni, które działają od lat. Był problem z drogą, rozsypała się, momentami była nieprzejezdna, ale została zmodernizowana. I kopalnie dołożyły, i gmina, i powiat. Dużo tu zainwestowano w infrastrukturę, powstały drogi wjazdowe i wyjazdowe, są wyasfaltowane. Błoto zostaje na terenie kopalni, gdzie jest myjnia. Każdy samochód musi na nią wjechać.

Przestrzegane jest zapinanie brezentów na samochodach, bez zabezpieczenia żaden nie wyjedzie z terenu kopalni. Jest coraz lepiej, choć nie da się uniknąć uciążliwości.

(n)

Gra planszowa o atrakcjach województwa świętokrzyskiego

Departament Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego stworzył edukacyjną grę planszową promującą atrakcje naszego województwa. Gra *Zaczarowana Kraina* dostarcza dużej dawki emocji i zdrowej rywalizacji w gronie rodziny czy przyjaciół, a przy okazji pozwala poznać piękno przyrody, bogactwo kultury i fascynującą przeszłość Regionu Świętokrzyskiego.

Plansza przedstawia mapę regionu świętokrzyskiego z naniesionymi na nią polami ruchu. Poruszając się po planszy gracze stają na różnych rodzajach pól, na niektórych z nich są pytania quizowe związane z historią i geografią regionu, na innych legendy świętokrzyskie oraz zagadki, na pozostałych karty z konkretnymi atrakcjami regionu, które zachęcają gracza do odwiedzenia tego miejsca poprzez opis i zdjęcie danej atrakcji regionalnej.

Gracze poznają zabytki kultury, zamki, pałace, dwory i skanseny. Gra przybliży im znane postacie związane z re-



gionem (Żeromski, Sienkiewicz), pomniki przyrody (Dąb Bartek), piękne miasta i miasteczka oraz ciekawe miejsca (Baltów, Stradów, Jaskinia Raj), zabytki techniki (Samsonów). Dzięki grze zawodnicy poznają zwyczaje, potrawy regionalne, a także ciekawostki i legendy regionu.

Jednocześnie stworzono grę wielkoformatową, która jest wyjątkowym sposobem przeniesienia pasjonującej rozgrywki z planszy na stole w przestrzeń miasta, parku, rynku lub boiska.

Gra może odbywać się w terenie otwartym na dużej macie, która posiada kolorowe nadruki, pola, elementy graficzne zbieżne z oryginałem gry planszowej. W grze mogą brać udział zespoły (drużyny młodzieżowe, rodziny) lub indywidualni gracze. Dzięki dużemu formatowi pozostali uczestnicy imprezy mogą oglądać przebieg rozgrywki.



Na innowacje, badania i rozwój

Powstanie Medycznego Zaplecza Badawczo – Dydaktycznego w Jędrzejowie, budowa Centrum Współpracy Międzyregionalnej w Kielcach, zakup nowoczesnego wyposażenia Oddziału Neurologii, Kardiologii i Działu Diagnostyki Obrazowej Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach, rozbudowa i doposażenie laboratoriów dydaktyczno-badawczych w Politechnice Świętokrzyskiej – to tylko niektóre z projektów dofinansowywanych z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego w ramach Działania 2.1 „Rozwój innowacji, wspieranie działalności dydaktycznej i badawczej szkół wyższych oraz placówek sektora „badania i rozwój”. 17 umów na realizację projektów w ramach tego zadania podpisali w imieniu Samorządu Województwa marszałek Adam Jarubas i członek Zarządu Województwa Kazimierz Kotowski. Dofinansowanie ze środków unijnych to ponad 33,5 mln złotych.

Celem Działania 2. 1 jest poprawa konkurencyjności gospodarki regionalnej poprzez podnoszenie poziomu innowacyjności, w tym zwiększenie transferu nowoczesnych rozwiązań technologicznych, produktowych oraz organizacyjnych do przedsiębiorstw i instytucji.

W gronie beneficjentów znalazły się uczelnie wyższe: Politechnika Świętokrzyska, Wyższa Szkoła Handlowa w Kielcach i Wyższa Szkoła Administracji Publicznej w Kielcach, Instytut Badawczy Dróg i Mostów oraz placówki ochrony zdrowia: Wojewódzki Szpital Zespolony w Kielcach, Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Staszowie i spółka ARTMEDIK.

– Podpisujemy kolejne pre-umowy na realizację zadań w obszarze wdrażania nowych, innowacyjnych metod i rozwiązań technologicznych. Wspieramy wyższe uczelnie, które unowocześniają bazę dydaktyczną, stwarzając



W gronie beneficjentów znalazła się także Politechnika Świętokrzyska

studentom i pracownikom naukowym wspierać warunki do prowadzenia badań, stosowania nowoczesnych rozwiązań technologicznych – mówił marszałek **Adam Jarubas**. Podkreślał ogromne zaangażowanie beneficjentów w przygotowanie wniosków aplikacyjnych. Natomiast **Kazimierz Kotowski**, członek Zarządu Województwa wyraził nadzieję, że tego typu projekty będą kontynuowane w następnym okresie finansowania w latach 2014-2020.

Unijne dofinansowanie otrzymają m.in. inwestycje związane z budową, modernizacją i wyposażeniem laboratoriów. Politechnika Świętokrzyska planuje zakup ruchomego laboratorium: samochodu specjalistycznego wyposażonego w aparaturę naukowo-badawczą wraz z dodatkowym niezbędnym wyposażeniem, który będzie wyposażony w nowoczesne systemy. Rozbudowane zostaną także laboratoria dydaktyczno-badawcze WEAI Politechniki Świętokrzyskiej, zakupiona zostanie aparatura dla potrzeb elektroniki przemysłowej, biomedycznej i energoelektroniki.

Dzięki środkom z RPO WŚ wyposażony zostanie również nowy pawilon bloku operacyjnego i pracowni endoskopowych w Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w Staszowie, a w Jędrzejowie powstanie Medyczne Zaplecze Badawczo – Dydaktyczne, które wykorzystywać będzie najnowocześniejsze technologie badawcze z zakresu szeroko pojętej medycyny.

Trzy pre-umowy dotyczące zakupu sprzętu medycznego podpisał **Jan Gierada**, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach. Lecznica wzbogaci się m.in. o najnowocześniejszą aparaturę medyczną, dzięki czemu stworzone zostaną optymalne warunki dla rozwoju prac badawczo-naukowych. Na zakupionym specjalistycznym sprzęcie prowadzone będą m.in. zajęcia praktyczne dla studentów, praktykantów i lekarzy rezydentów. Przede wszystkim będzie on jednak służył pacjentom, którzy zyskają w ten sposób dostęp do nowoczesnej aparatury medycznej.

Małgorzata Niewczas-Sochacka



Trzy pre-umowy dotyczące zakupu sprzętu medycznego podpisał Jan Gierada

Po pierwsze: rozwój gospodarczy regionu

Rozmowa z marszałkiem województwa świętokrzyskiego Adamem Jarubasem.

- 27 maja, na pamiątkę pierwszych w pełni demokratycznych wyborów samorządowych do rad gmin i miast, obchodzony jest jako Dzień Samorządu Terytorialnego. Jak jest Pana ocena reformy samorządowej?

Adam Jarubas: - Często mówi się, że reforma samorządowa była jedną z najbardziej udanych reform w Polsce i trudno się z tym nie zgodzić. Decentralizacja rządzenia była dobrym rozwiązaniem. Wprowadzenie najpierw samorządów gminnych, a po wyborach z 1998 roku również samorządów powiatowych i samorządów szczebla wojewódzkiego spowodowało, że decyzje o tym, jak powinny być dzielone pieniądze, na co należy je wydać, zaczęły zapadać na szczeblu lokalnych wspólnot. I tak powinno być - ludzie tu, „na dole”, najlepiej wiedzą, co jest potrzebne, w co należy zainwestować, co jest najpilniejsze do zrobienia w regionie... Takiej wiedzy nie da się zdobyć obserwując kraj ze szczebla centralnego.

Rola samorządu szczebla regionalnego, czyli Sejmiku Województwa, marszałka i Zarządu Województwa, stała się szczególnie istotna, gdy pojawiły się fundusze pomocowe z Unii Europejskiej i regionalne programy operacyjne. Za realizację regionalnych programów operacyjnych, za wskazywanie kluczowych dla regionu przedsięwzięć, za wydatkowanie pieniędzy z programu odpowiada samorząd województwa. To marszałek, Zarząd Województwa i radni Sejmiku decydują o prowadzeniu rozwoju regionalnego, wzmacnianiu regionalnych specjalizacji, dofinansowaniu konkretnych inwestycji. I tak powinno być.

- Na jakim etapie jest zatem Regionalny Program Operacyjny Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007-2013?

- Realizacja programu przebiega bardzo dobrze. Wielokrotnie podkreślałem, że fundusze unijne stały się kołem zamachowym świętokrzyskiej gospodarki, nowym „planem Marshalla”. Świętokrzyskie otrzymało szansę na rozwój i skutecznie ją wykorzystuje. A że robi to dobrze, świadczą uzyskane przez nas dodatkowe fundusze w ramach Krajowej Rezerwy Wykonania. Nasze województwo otrzymało z KRW dodatkowe 33,5 mln euro. Te dodatkowe pieniądze, będące swoistą premią za dobrą realizację RPO, przeznaczamy przede wszystkim na dofinansowanie przedsięwzięć związanych z innowacjami, wspieraniem działalności badawczej szkół wyższych oraz tworzeniem terenów inwestycyjnych. Chcemy na te cele przeznaczyć w sumie ponad 12 mln euro z kwoty, którą dostaliśmy z Krajowej Rezerwy Wykonania. Mamy świadomość, że nowe technologie, innowacyjne rozwiązania i dobrze przygotowane tereny inwestycyjne, to są podstawowe elementy stymulujące rozwój gospodarczy.

Pozostałą pulę z 33,5 miliona euro przeznaczamy na inwestycje związane z modernizacją dróg wojewódzkich oraz projekty środowiskowe, głównie te dotyczące wykorzystania odnawialnych źródeł energii.

- Od dawna wiadomo, że jedną z głównych barier rozwojowych Świętokrzyskiego jest słabe skomunikowanie

województwa. Jak wygląda realizacja największych inwestycji drogowych?

- Jedną z największych i od dawna oczekiwanych przez mieszkańców jest z pewnością modernizacja trasy wojewódzkiej nr 786 Kielce – Łopuszno – Włoszczowa – Secemin – granica województwa. Ta dwuetapowa inwestycja pochłonie ponad 250 milionów złotych, z czego aż 138 milionów planujemy do wydania właśnie w tym roku. Bardzo ważnym przedsięwzięciem drogowym będzie też budowa obwodnicy Końskich – kosztorys tej inwestycji opiewa na 105 mln złotych, z czego połowa zostanie wydatkowana w roku 2012. Prace budowlane na tej trasie już ruszyły.

Realizowana jest modernizacja drogi wojewódzkiej z Chmielnika do Staszowa. W tym roku powinna także rozpocząć się budowa mostu przez Wisłę w Połańcu. Ta inwestycja, wraz z prowadzącymi do mostu drogami, będzie kosztowała około 190 milionów. 50 procent tej kwoty pochodzić ma z programów unijnych.

Generalnie nasza jednostka drogowa, czyli Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich w tegorocznym budżecie ma zapisane na inwestycje 445 milionów złotych. Z Unii Europejskiej na drogi wojewódzkie w Świętokrzyskiem będzie pochodziło prawie 270 milionów złotych.

- Wiele samorządów narzeka na trudną sytuację finansową, malejące dochody, kłopoty z realizacją inwestycji. Czy problem dotyczy również Samorządu Województwa Świętokrzyskiego? I czy da się odwrócić tę tendencję?

- W tym roku Samorząd Województwa po raz pierwszy stanął przed koniecznością zaciągnięcia kredytu. Planujemy realizację dużych inwestycji z udziałem funduszy unijnych i potrzebujemy pieniędzy na tzw. wkład własny. Generalnie budżet Województwa Świętokrzyskiego na 2012 rok jest proinwestycyjny, a pieniądze w dużej mierze będą przeznaczone właśnie na budowę dróg. Współfinansowanie dużych inwestycji spowodowało konieczność ograniczeń w innych działach. To jak w domowym budżecie – zakłada się wydatki najpotrzebniejsze, bo nie na wszystko starcza.

Te cięcia były konieczne tym bardziej, że tegoroczne dochody samorządu są ograniczone. Spadły nasze udziały z wpływów z podatków od osób fizycznych i firm, co jest efektem globalnego kryzysu. Czy da się to zmienić? Jedynym rozwiązaniem jest rozwój gospodarczy, zarówno w skali regionu, jak i kraju. Jeśli rozwija się gospodarka, powstają nowe firmy, rozwija się produkcja, to ludzie mają pracę i coraz lepsze zarobki. A to napędza konsumpcję i w konsekwencji zwiększa produkcję. To takie samonapędzające się koło...

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Iwona Sinkiewicz



Ruszyła XIV edycja Konkursu Świętokrzyska Nagroda Jakości !

19 kwietnia br. Kapituła Świętokrzyskiej Nagrody Jakości pod przewodnictwem Członka Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Kazimierza Kotowskiego, ogłosiła kolejną - XIV edycję Konkursu, którego głównym celem jest propagowanie idei zarządzania przez jakość (Total Quality Management) poprzez wyróżnianie i nagradzanie najlepszych organizacji z terenu Województwa Świętokrzyskiego, stale doskonalących się, konsekwentnie wdrażających nowoczesne koncepcje zarządzania, ukierunkowane na zaspokojenie rosnących potrzeb i wymagań klientów oraz partnerów.

Świętokrzyska Nagroda Jakości mająca charakter regionalny, jest elementem systemu nagród przyznawanych corocznie na poziomach:

krajowym – Polskiej Nagrody Jakości ustanowionej w 1995 roku przez Krajową Izbę Gospodarczą, Polskie Centrum Badań i Certyfikacji oraz Fundację Teraz Polska; **europejskim** – Europejskiej Nagrody Jakości, ustanowionej w 1992 roku, której sponsorami są: Komisja Europejska, Europejska Organizacja ds. Jakości oraz Europejska Fundacja Zarządzania Jakością EFQM.

Zdobycie tytułu Laureata w regionalnym konkursie jakości daje zatem organizacji możliwość ubiegania się o nagrodę na kolejnych, wyższych poziomach zmagania.

Od 1999 roku Świętokrzyska Nagroda Jakości z powodzeniem promuje i nagradza wyróżniające się w regionie przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje, które dorównują światowym standardom jakości nie tylko w zakresie oferowanych usług i produktów, ale również w sferze swojego wewnętrznego funkcjonowania na wszystkich poziomach struktury organizacyjnej. Konkurs pomaga wyłonić najlepsze jednostki w regionie, które dostrzegły możliwość ustawicznego i efektywnego rozwoju w zarządzaniu przez jakość, osiągnęły i nadal osiągają kolejne długotrwałe sukcesy dzięki konsekwentnemu stosowaniu zasad obowiązujących w tym modelu zarządzania.

Świętokrzyska Nagroda Jakości jest jedynym organizowanym w regionie konkursem, którego istotą nie jest samo nagradzanie jego uczestników, lecz przede wszystkim obiektywna i rzetelna ocena wdrożonych rozwiązań organizacyjno-systemowych. Wykorzystywany w ŚNJ model samooceny oraz identyfikacji mocnych i słabych stron jednostki pozwala określić dalsze kierunki jej rozwoju oraz podjąć najkorzystniejsze działania doskonalące, poprawiające jej wyniki biznesowe. Model ten, opracowany w oparciu o filozofię Europejskiej Nagrody Jakości, bazuje na dziewięciu podstawowych filarach zarządzania przez jakość, tj.:

Filar I - Przywództwo: osobiste zaangażowanie i inspiracja kierownictwa we wdrażaniu procesu uzyskiwania ciągłej poprawy pracy organizacji, doskonalenia jakości i sposobu zarządzania.

Filar II - Strategia: wizja organizacji, podstawowe wartości, którymi kieruje się organizacja, kierunki jej strategii, cele oraz sposoby ich realizacji.

Filar III - Pracownicy: określa, w jaki sposób wykorzystanie potencjału ludzkiego organizacji jest ukierunkowane na systematyczną poprawę efektów końcowych.

4. Filar IV - Partnerstwo i zasoby: zarządzanie, wykorzystanie i ochrona zasobów, sposobów ich optymalizacji w oparciu o TQM oraz skuteczności ich wykorzystania we wspieraniu strategii, polityki i współpracy z partnerami.

Filar V - Procesy, wyroby, usługi: zarządzanie procesami wewnątrz organizacji wpływającymi na wzrost wartości wyrobu lub usługi oraz strukturę organizacyjną jednostki.

Filar VI - Wyniki dotyczące klientów: mierniki określające otoczenie i rezultaty zaspokajania potrzeb klientów.

Filar VII - Wyniki dotyczące pracowników: odzwierciedla stosunek załogi do naczelnego kierownictwa, bezpieczeństwa, warunków socjalnych, motywacji, itp.

Filar VIII - Wyniki dotyczące społeczeństwa: percepcja organizacji w oczach opinii publicznej, jak również podejście przez organizację w odniesieniu do ochrony środowiska i oszczędności zasobów naturalnych, a także współpracy z lokalną społecznością.

Filar IX - Kluczowe wyniki: osiągnięcia organizacji w stosunku do założonych celów w zakresie całokształtu jej rozwoju oraz zaspokojeni finansowym wszystkich zainteresowanych stron jej działalnością.

Dodatkowo, udział w Konkursie stanowi okazję do bezstronnej zewnętrznej oceny pozycji organizacji na tle konkurencji, a także pozwala poszerzyć wiedzę nt. nowoczesnych metod i systemów zarządzania poprzez uczestnictwo w organizowanych spotkaniach poświęconych zagadnieniom z zakresu szeroko rozumianej jakości.

W Konkursie Świętokrzyska Nagroda Jakości mogą brać udział przedsiębiorstwa, organizacje publiczne, niepubliczne, edukacyjne, jednostki samorządu terytorialnego, które:

- posiadają lub mają zamiar ubiegać się o certyfikat jakości,
- działają na terenie Województwa minimum 4 lata i płacą w nim podatki,
- zgłoszą w terminie wyznaczonym przez Kapitułę Konkursu deklarację przystąpienia do Konkursu. Regulamin Świętokrzyskiej Nagrody Jakości, harmonogram przebiegu tegorocznej edycji, deklaracja uczestnictwa oraz inne, niezbędne informacje dostępne są na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego:

www.sejmik.kielce.pl

(załącznik: Świętokrzyska Nagroda Jakości).

Szczegółowych informacji nt. Świętokrzyskiej Nagrody Jakości, w tym najbliższych spotkań informacyjno-szkoleniowych organizowanych dla przedstawicieli jednostek zainteresowanych udziałem w tegorocznej edycji konkursu, zaplanowanych w okresie maj-czerwiec 2012 roku, udzielają pracownicy Sekretariatu Konkursu.

Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego Departament Polityki Regionalnej Oddział Przedsiębiorczości i Nadzoru Właścicielskiego ul. Sienkiewicza 63, 25-002 Kielce (IV piętro)

tel. 41 365 81 79, 41 365 81 83, fax: 41 365 81 91

e-mail: snj@sejmik.kielce.pl

Serdecznie zapraszamy do udziału w Konkursie !



Radni obradowali

Sejmik podziękował bohaterskim nastolatkom

Konrad Kozak i Damian Rychel, uczniowie Zespołu Szkół Elektrycznych w Kielcach, którzy uratowali pasażerów busa przed wypadkiem, byli gośćmi sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Przewodniczący Sejmiku Tadeusz Kowalczyk w podziękowaniu za bohaterską postawę wręczył chłopcom pamiątkowe graweriony.

- Zachowaliście się jak prawdziwi mężczyźni. Zachowaliście zimną krew i dzięki waszej postawie nie doszło do tragedii – mówił **Tadeusz Kowalczyk**.

Mieszkający w Lisowie chłopcy jechali do szkoły bussem. W czasie podróży zauważyli, że auto zjeżdża na lewy pas, wprost na nadjeżdżającego z naprzeciwka tira. Okazało się, że kierowca zasnął. Jeden z chłopców przejął kierownicę, a drugi szybko dostał się do hamulca oraz sprzęgła i zatrzymał auto. Dzięki temu uratowali życie podróżującym busem z Buska Zdroju do Kielc.

Konrad Kozak i Damian Rychel mają 17 lat, mieszkają w Lisowie, działają tam w Młodzieżowej Drużynie Pożarnej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Pieniądze na prace konserwatorskie

Radni Sejmiku podjęli uchwałę w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze województwa świętokrzyskiego. Na ten cel Samorząd Województwa przeznaczy 200 tysięcy złotych, połowa z tej kwoty zostanie przekazana na ratowanie wiślickiej Kolegiaty.

- Wiślickie zabytki wymagają renowacji. Pieniądze te pozwolą na wykonanie niezbędnych prac związanych z odgrzybianiem i konserwacją zabytkowych podziemi wiślickiej Bazyliki. Jeśli nie zostaną one odpowiednio zabezpieczone, zagrożone zostaną kolejne cenne zabytki - mówił **Jacek Kowalczyk**, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego.

Pozostała część dotacji trafi m.in. do parafii w Młodzawach Małych na prace konserwatorskie przy chórze w kościele p.w. Zesłania Sucha Świętego, parafii w Dziekańni w gm. Działoszyce na konserwację ołtarza Matki Boskiej Bolesnej, parafii w Zawichoście na restaurację drewnianego ołtarza z 1798 r. wraz z prezbiterium w kościele Św. Trójcy w tej miejscowości, do Lisowa na remont instalacji elektrycznej i odgromowej w drewnianej części tamtejszego kościoła oraz do parafii Narodzenia NMP w Piekoszowie na opracowanie dokumentacji i opinii technicznej oraz projektu budowlanego związanego renowacją kościoła p.w. Narodzenia NMP. 25 tysięcy złotych zostanie przeznaczonych dla gminy Nowy Korczyn na prace związane z zabezpieczeniem ruin dawnej synagogi.

Program rozwoju bazy sportowej przyjęty

Sejmik przyjął „Program rozwoju bazy sportowej w województwie świętokrzyskim na 2012 rok i lata następne”. Regionalny parlament wprowadził jednocześnie zapis, aby Zarząd Województwa Świętokrzyskiego mógł dokonywać korekt w „Programie...” w trakcie roku kalendarzowego.

Województwo Świętokrzyskie na 2012 rok otrzymało z Ministerstwa Sportu i Turystyki limit środków finansowych w wysokości 8.060.900 zł z przeznaczeniem na zadania kontynuowane oraz nowo rozpoczynane. Przyjęty dziś przez Sejmik Program zawiera wykaz inwestycji kontynuowanych, nowo rozpoczynanych oraz inwestycji pozostających w rezerwie, które są w trakcie przygotowania inwestorskiego.

Wśród inwestycji kontynuowanych, na które podpisano umowy oraz zobowiązania z tytułu nierozliczonych środków z lat ubiegłych w Programie znalazły się: budowa krytej pływalni wraz z halą sportową na terenie Powiatowego Centrum Sportowego w Staszowie (3.109.000 zł dofinansowania z FRKF w br.) oraz budowa sali gimnastycznej w Imielnie (891.000 zł dofinansowania).

Wśród inwestycji nowo rozpoczynanych wsparcie otrzymają: budowa hali widowiskowo-sportowej wraz z otwartą infrastrukturą rekreacyjno-sportową w Pińczowie, budowa sali sportowej przy I LO w Starachowicach, budowa sal gimnastycznych w Czarnocinie i w Cieszkowach, budowa hali widowiskowo-sportowej w Chęcinach, budowa boiska wielofunkcyjnego i obiektów przy I LO w Sandomierzu oraz budowa boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół nr 4 w Ostrowcu Świętokrzyskim wraz z infrastrukturą drogową oświetleniem i odwodnieniem.

Na liście rezerwowej znalazły się: budowa sali gimnastycznej w Łopusznie, remont krytej pływalni w Połańcu, remont toru samochodowego w Miedzianej Górze oraz remont pawilonu sportowego w Opatowcu.

Apel w sprawie wyrobiska posiarkowego „Piaseczno”

Radni wojewódzcy jednogłośnie przyjęli także apel w sprawie sytuacji wyrobiska posiarkowego „Piaseczno” oraz przyszłości terenów sąsiadujących ze zbiornikiem po zakończeniu jego rekultywacji.

Sejmik Województwa Świętokrzyskiego z zaniepokojeniem odnotowuje informacje o możliwości wstrzymania prac rekultywacyjnych wyrobiska posiarkowego „Piaseczno” i o braku jednoznacznej koncepcji dotyczącej przyszłości terenów sąsiadujących ze zbiornikiem.

Istnieje uzasadniona obawa, że odbudowa wcześniejszych stosunków wodnych - z okresu poprzedzającego odkrywkową eksploatację siarki w tym rejonie - bez powiązania z budową systemów ochronnych, doprowadzi do degradacji obszaru o powierzchni blisko 4 tys. ha, znajdującego się w zasięgu leja depresyjnego.

Obszar ten jest obecnie intensywnie wykorzystywany rolniczo, a znajdujące się tam uprawy rolne i sady mają istotne znaczenie gospodarcze, nie tylko dla mieszkańców gmin powiatu sandomierskiego, ale również województwa świętokrzyskiego.

Planowane na 2013 rok zmiany organizacyjne podmiotu prowadzącego obecnie rekultywację wyrobiska w Piasecznie tj. Kopalni Siarki „Machów” S.A., mogą doprowadzić do braku instytucjonalnego zaplecza dla wdrożenia systemu ochronnego tych obszarów. Podmiot, który przejmie wyrobisko w Piasecznie zostanie postawiony przed olbrzymim wyzwaniem w zakresie wygenerowania i zabezpieczenia niezbędnych środków finansowych, pozwalających na realizację szeroko zakrojonych prac odwadniających na terenach przyległych do zbiornika. Podkreślić należy, że realizacja tego zadania – zarówno organizacyjnie, jak i finansowo przekracza możliwości samorządów lokalnych oraz samorządu województwa świętokrzyskiego. Stąd potrzeba wskazania sprawnego źródła finansowania, jakim jest budżet państwa.

Mając na uwadze powyższe argumenty, Sejmik Województwa Świętokrzyskiego apeluje o:

- pilne zakończenie procesu rekultywacji wyrobiska w Piasecznie,
- pozostawienie zbiornika - do zakończenia jego rekultywacji – w zasobach Skarbu Państwa i pokrywanie kosztów jego utrzymania w ramach środków związanych z usuwaniem szkód górniczych,
- ujęcie koncepcji tworzenia ochronnego systemu odwadniającego w Programie „Górna Wisła”, wraz z zabezpieczeniem odpowiednich środków finansowych na jego realizację i późniejsze funkcjonowanie,
- podjęcie działań zmierzających - w dalszej perspektywie czasowej - do wydzielenia zbiornika w Piasecznie z majątku Kopalni Siarki „Machów” i przejęcia go przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie.

Powyższe postulaty Sejmik Województwa Świętokrzyskiego adresuje do Ministrów: Finansów, Skarbu Państwa, Gospodarki, Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ochrony Środowiska, wyrażając przekonanie, że tylko współpraca Ministerstw w tym zakresie umożliwi sprawną realizację ww. zamierzeń, tak istotnych dla społeczności województwa.

M.N./R.S/A.P



Szczegóły współpracy z organizacjami pozarządowymi przedstawił radnym wicemarszałek Grzegorz Świercz



- Wiślickie zabytki wymagają renowacji
- mówił Jacek Kowalczyk



Apel w sprawie wyrobiska posiarkowego „Piaseczno” przedstawił Wojciech Borzęcki



Młodzi bohaterowie z Lisowa



Radni podczas obrad

Czerwcowe imprezy kulturalne

Mieszkańcy naszego regionu i odwiedzający go turyści z pewnością będą uczestniczyć w organizowanych przez placówki kulturalne, urzędy gminy i stowarzyszenia festynach, piknikach i koncertach. W naszym świętokrzyskim kalendarzu imprez na stałe zagościły organizowane od lat przedsięwzięcia takie jak: Świętokrzyski Jarmark Agroturystyczny, Festiwal Kultury Dziecięcej w Pacanowie, czy Dzień Świętokrzyskiej Truskawki w Bielinach. Wiele z nich odbywać się będzie pod patronatem Marszałka Adama Jarubasa.

Zespół Pałacowy w Kurozwękach z okazji Dnia Dziecka zaprasza na szereg atrakcji. W dniach 30-31 maja dla wycieczek szkolnych odbędą się warsztaty muzyczne pn. „Dzień Dziecka z Fryderykiem”. Zajęcia poprowadzą uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Kielcach. Natomiast 2 czerwca odbędzie się występ dziecięcej grupy rockowej z Końskich pod opieką Marka Werensa, będzie można zobaczyć cyrk „BRAVO” oraz program pn. „W bajkowym lesie” w wykonaniu grupy studentów Instytutu Edukacji Muzycznej UJK Kielce.

Bajkowy korowód, występy dziecięcych artystów, czytanie bajek przez znanych aktorów, VI Spotkania Mistrzów Teatru, spektakl „Śnieżka”, recital Katarzyny Groniec oraz mnóstwo koziołkowych figli - to tylko niektóre z atrakcji 10. Festiwalu Kultury Dziecięcej w Pacanowie. Gwarem i śpiewem miasteczko Koziołka Matołka rozbrzmiewać będzie od 1 do 3 czerwca. Nie zabraknie także chóralnego „Sto lat” z okazji urodzin Koziołka Matołka, pokazów robotów, warsztatów oraz miasteczka ruchu drogowego. Gwiazdą imprezy będzie występ zespołu Janowski Projekt i Roberta Janowskiego. Na najmłodszych czekać będzie m.in. wesołe miasteczko, szczudlarze oraz malowanie twarzy.

Wioska archeologiczna i artystyczna, spotkania z giętymi zawodami, strefa zabaw dla dzieci, liczne warsztaty oraz doskonała muzyka czekają na wszystkich, którzy przyjadą 2 i 3 czerwca na VI Świętokrzyski Piknik Jurajski do Bałtowa. Dwudniowa impreza skierowana jest do całych rodzin. Dla zwiedzających przygotowano m.in. 3 koła garncarskie, warsztaty wikliniarskie czy pokazy kowalstwa. Atrakcji nie zabraknie także dla najmłodszych. Będą wielkie gry planszowe, olbrzymie bierki oraz szczudła. 3 czerwca odbędą się pokazy z fizyki i chemii, którym patronuje Biuro Innowacji Urzędu Marszałkowskiego. Dodatkową atrakcją będą gry logiczne. Imprezę zakończy koncert zespołu Zabili Mi Żółwia, który rozpocznie się o godz. 20.00 na scenie na Okręglicy.

W tym roku Opatów obchodzi 730. rocznicę nadania praw miejskich. Z tej okazji 3 czerwca, w godzinach 14.00 – 22.00 odbywać się będzie największa coroczna impreza Jarmark Opatowski. Podczas Jarmarku zaprezentują się twórcy rękodzieła, będzie można wziąć udział w loterii, skosztować miodu czy nalewek. Na scenie zaprezentuje się m.in. „Zespół Pieśni i Tańca Raclawice”. Natomiast gwiazdą wieczoru będzie grupa „BRATHANKI”. Tęgo-



Już po raz szósty w Bałtowie odbędzie się Świętokrzyski Piknik Jurajski

rocznemu wydarzeniu przyświecać będzie hasło „Opatów Kanclerskie Miasto”.

3 czerwca w Parku Etnograficznym w Tokarni po raz siódmy zorganizowany zostanie Świętokrzyski Jarmark Agroturystyczny. Skansen zamieni się w ogromny plac zabaw dla rodzin z dziećmi. Będzie można poczuć namiastkę atmosfery EURO 2012, zagrać w gigantyczną grę planszową „Zaczarowana Kraina”, spróbować smaczków kuchni regionalnej i posłuchać Genowefy Pigwy. Swoją specjalną strefę będzie miał również klub VIVE TARGI KIELCE. Na zakończenie imprezy o godz. 17.00 wystąpi zespół MASTERS słynący z przeboju „Zono moja”. Jarmark to przede wszystkim giełda agroturystyczna „Swojskie klimaty – świętokrzyskie smaki”, podczas której można znaleźć ciekawą ofertę wypoczynku na wsi i spróbować potraw regionalnych. Towarzyszyć jej będzie kiermasz rękodzieła, pokazy obrzędowe i tradycyjnych rzemiosł. Do udziału w Świętokrzyskim Jarmarku Agroturystycznym zapraszają organizatorzy: Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego oraz Muzeum Wsi Kieleckiej.

Mieszkańcy i władze gminy Bieliny 3 czerwca już po raz piętnasty zapraszają na Dzień Świętokrzyskiej Truskawki. Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku nie obędzie się bez konkursów kulinarnych z truskawką w roli głównej, występów artystycznych i tradycyjnej potańcówki. Jednak prawdziwą ozdobą imprezy będzie IX edycja Mistrzostw Świata w Szypułkowaniu Truskawek. Truskawkowa biesiada rozpocznie się o godz. 14.00 na stadionie sportowym w Bielinach. Na scenie zaprezentuje się m.in. „Biesiada Polska”, Zespół Pieśni i Tańca „Jodelki” z Huty Nowej, zespół „Małe Bielinianki”, zespół śpiewaczy „Echo Łysicy”, „Kapeła z Makoszyzna”, zespół „Makoszyńskie Przepióreczki” oraz „Kapela Bielińska”. Gwiazdą wieczoru będzie grupa „MASTERS”. Imprezę zakończy dyskoteka pod gwiazdami.

W Szydłowie i Chmielniku w dniach 15-17 czerwca odbędą się jubileuszowe X Spotkania z Kulturą Żydowską. W Domu Kultury oraz na ulicach wokół synagogi na chmielnickim rynku będzie można posłuchać muzyki żydowskiej, obejrzeć spektakle i tańce oraz spróbować



*Tańce żydowskie w wykonaniu
młodych mieszkańców Chmielnika*

potraw kuchni żydowskiej. Odbędzie się również finał Młodzieżowego Konkursu Piosenki Żydowskiej. Imprezę zakończy o godz. 20.00 koncert zespołu „Chmielnikers”.

Po raz dziesiąty w Ostrowcu Świętokrzyskim w dniach **15-17 czerwca** odbędzie się **Piknik Gombrowiczowski**. Głównym celem przedsięwzięcia jest promocja regionu związanego z dzieciństwem i twórczością Witolda Gombrowicza. Trzydniowa impreza będzie również doskonałą okazją do zwiedzania terenów związanych z dzieciństwem i młodością pisarza. W programie m.in. spotkania dyskusyjne, warsztaty teatralne, występy artystyczne, turniej szachowy, wycieczka autokarowa, rajd rowerowy oraz samochodów terenowych.

Koncert zespołu „BRATHANKI”, pokazy rycerskie i dawnego rzemiosła, konkursy z nagrodami oraz wiele innych atrakcji czekać będzie na uczestników tegorocznego „**Święta Chęcin**”, które odbędzie się **16 czerwca** u podnóża Góry Zamkowej. Nie zabraknie także corocznego widowiska „Historia Państwa Polskiego na przykładzie dziejów Zamku Królewskiego w Chęcinach - wielkie inscenizacje czyli bezcenne lekcje historii na żywo”. Imprezę zakończy wielki pokaz laserów.

Zespół Pałacowy w Kurozwękach 23 czerwca zaprasza na Sobótkę Świętojańską. W programie m.in. warsztaty plenicenia wianków, występy zespołów ludowych oraz dzieci ze świetlic środowiskowych Tęcza, degustacja pamuchów i chleba ze smalcem oraz puszczanie wianków na wodzie. Impreza odbędzie się w **godz. 16.00 – 22.00**.



Truskawkowa rywalizacja



Jak co roku nie zabraknie atrakcji podczas Święta Kielc

23-24 czerwca w Sandomierzu odbędzie się **Truskawkowa Niedziela**. Jak co roku nie zabraknie konkursów i zabaw dla dzieci, prezentacji lokalnych zespołów artystycznych oraz koncertów gwiazd polskiej sceny muzycznej. Tegoroczne wydarzenie zostanie połączone z imprezą pod nazwą „**Dni Sandomierza**”. Dwudniowy festyn, który odbędzie się na Placu Jana Pawła II będzie prawdziwym świętem miasta.

23 czerwca w Amfiteatrze Kadzielnia odbędzie się **KABARETON Koniec Świata 2012**. Popularne i licznie nagradzane kabarety zaprezentują nowe programy, skecze oraz zabawne teksty. Publiczność będzie miała okazję zobaczyć m.in.: Kabaret Paraniennormalni, Kabaret Skeczów Męczących, Kabaret Łowcy. B, Kabaret Nowaki i Słóiczek po Cukrze. Impreza rozpocznie się o **godz. 20.00**.

Tegoroczne **Święto Kielc** odbędzie się pod hasłem „*Magiczny weekend w Kielcach*”. Impreza rozpocznie się już **25 czerwca** Jarmarkiem Świętokrzyskim na ulicy Sienkiewicza. Natomiast artystyczne występy odbędą się **29 czerwca**. Podczas imprezy jubileusz 60-lecia uczci Radio Kielce, które z tej okazji zaprosiło twórców związanych z rozgłośnią. Koncerty odbywać się będą na pięciu scenach w centrum miasta. Atrakcji nie zabraknie również podczas „*Świętokrzyskiej Krainy Pięknych Koni*”. Będzie można zobaczyć najpiękniejsze okazy oraz wyczyny kawalerzystów. Niewątpliwie największym muzycznym wydarzeniem będzie „**Sabat Czarownic**”. Impreza odbędzie się **30 czerwca** w Amfiteatrze Kadzielnia. Na scenie będzie można zobaczyć m.in. Marylę Rodowicz, Lady Pank, Edytę Górniak, Andrzeja Piasecznego oraz Sylwię Grzeszczak. Natomiast w koncercie finałowym **1 lipca** wystąpi Agnieszka Chylińska oraz Manchester. Święto Kielc tradycyjnie zakończy pokaz sztucznych ogni.

Z okazji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 do **2 września** w **Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach** można oglądać wystawę pt. „**Polska gola!**”. Ekspozycja nawiązuje do złotych czasów polskiej piłki nożnej lat 70. XX wieku i składa się z kilku części m.in. Drużyny „Orłów” Kazimierza Górskiego. Można także zobaczyć gry planszowe z różnych lat jak np.: „Mundial” Zakładu Wyrobu Gier Logicznych ze Szczecina czy „Football” Krakowskich Zakładów Zabawkarskich „Krakpol”. Jest także kącik kibica z gadżetami związanymi z UEFA EURO 2012.

Oprac. Agata Pęk

Laury dla najbardziej kreatywnych gimnazjalistów

Niesamowita atmosfera, gorący doping, zdrowa rywalizacja i mnóstwo innych pozytywnych emocji towarzyszyło odbywającemu się Finałowi Świętokrzyskiego Turnieju Innowacji i Kreatywności (STIK). Jego organizatorami było Biuro Innowacji Urzędu Marszałkowskiego oraz Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Finał STIK-a odbył się 10 maja br. w Centrum Sportu Politechniki Świętokrzyskiej.

Celem turnieju było rozwijanie wśród uczniów umiejętności logicznego myślenia, kreowania postaw i umiejętności pracy w grupie oraz popularyzacja wiedzy na temat innowacyjności, historii i środowiska regionu świętokrzyskiego.



W Kielcach podczas Finału STIK-a wzięły udział następujące Gimnazja: Nr 2 z Jędrzejowa, Nr 2 z Wolicy, Krasocina, Nowego Korczyna, Nr 1 z Buska-Zdroju, Nr 1 z Pacanowa, Kunowa, Waśniowa, Nr 3 z Ostrowca Świętokrzyskiego, Nr 1 i Nr 2 ze Starachowic, Nr 1 ze Skarżyska-Kamiennej, Bielin, Nr 14 z Kielc oraz I Społeczne z Kielc. Uczestnicy rozgrywek rywalizowali w grach zręcznościowych, takich jak: Wieża i Ser Szwajcarski, a także rozwiązywali zadania i łamigłówki z zakresu matematyki, innowacyjności i wiedzy o regionie. Dodatkowo podczas wielkiego finału rozstrzygnięty został konkurs plastyczny „Mój Robot”.

Po kilkugodzinnych zmaganiach wyłoniono zwycięzców Finału Wojewódzkiego Świętokrzyskiego Turnieju Innowacji i Kreatywności:

Miejsce I - Gimnazjum w Bielinach w składzie: Mateusz Kolasa, Seweryn Satro, Bernadetta Szczepaniak.

Miejsce II - Gimnazjum Nr 1 w Busku-Zdroju w składzie: Ida Gwóźdź, Kamil Pasternak, Mikołaj Kozieł.

Miejsce III - Gimnazjum Nr 2 w Starachowicach w składzie: Jakub Dwojak, Karolina Salwerowicz, Wiktor Niedopytalski.

- Bardzo się cieszymy, że udało się nam wygrać w tak wspaniałym turnieju i pokonać pozostałe drużyny. Najwięcej problemów mieliśmy chyba z quizem wiedzy, który zawierał różnego rodzaju łamigłówki. Jesteśmy zadowoleni z nagród oraz z projektora multimedialnego, który zdobyliśmy dla naszej szkoły – mówił **Mateusz Kolasa z Gimnazjum w Bielinach**.

W konkursie plastycznym „Mój Robot” największą liczbę punktów uzyskali:

Miejsce I - Gimnazjum nr 2 w Kunowie: Karolina Chmielewska, Igor Nowak, Jakub Stelmach.

Miejsce II - Gimnazjum nr 14 w Kielcach: Gabriel Bekier, Kamil Kwiatkowski, Kinga Wąs.

Miejsce III - Gimnazjum w Nowym Korczynie: Aleksandra Kanicka, Paweł Wesołowski, Tomasz Zapiórkowski.

Uczniowie oraz zwycięskie szkoły otrzymały atrakcyjne nagrody ufundowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, do których należały: tablety, aparaty cyfrowe, odtwarzacze MP4, projektor multimedialny czy kamera cyfrowa. Nagrody wręczali **Adam Jarubas** – Marszałek Województwa Świętokrzyskiego, **Jan Maćkowiak** - Członek Zarządu Województwa, dr **Michał Klepka** – Kierownik Biura Innowacji, **Jacek Wołowicz** - Dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli oraz **Grzegorz Bień** - Świętokrzyski Wicekurator Oświaty.

- Bardzo dziękuję młodzieży oraz wszystkim, którzy pomogli zorganizować tak wspaniałą imprezę. Już dziś zapraszam do udziału w drugiej edycji Świętokrzyskiego Turnieju Innowacji i Kreatywności. Pokazaliście, że jesteście innowacyjni, pomysłowi oraz kreatywni – mówił marszałek **Adam Jarubas**.

Podczas Finału Świętokrzyskiego Turnieju Innowacji i Kreatywności można było odczuć atmosferę zbliżających się Mistrzostw Europy 2012, które wkrótce odbędą się w Polsce. Hymn na Euro 2012 „Koko Euro spoko” był dla większości szkół inspiracją do dopingowania swoich drużyn. Specjalnie dla osób uczestniczących w tym wydarzeniu wystąpił Świętokrzyski Klub Tańca i Tańca Sportowego JUMP oraz uczniowie w strojach policyjnych i mundurach wojskowych z ZDZ w Kielcach.



Urodzony samorządowiec

Dzień Samorządu Terytorialnego to także święto samorządowców. To ich śmiałe inicjatywy, nowatorskie pomysły i olbrzymia determinacja w codziennej pracy sprawiają, że nasze „małe Ojczyzny” mogą się dynamicznie rozwijać. Takim niebanalnym samorządowcem jest bez wątpienia Marcin Majcher, od 1990 roku zasiadający w fotelu burmistrza Ożarowa. Należy do tych gospodarzy gmin w naszym regionie, którzy cieszą się wśród mieszkańców olbrzymim poparciem. Tajemnica jego sukcesu tkwi w nieustannym kontakcie z mieszkańcami, wsłuchiwanie się w ich potrzeby. Zawsze ma czas dla ludzi, którzy przychodzą do niego po wsparcie, radę. I nie tylko w ściśle wyznaczonych godzinach urzędowania.

Wsłuchuje się w głosy ludzi

- Jestem wybierany przez ludzi i muszę im służyć – mówi burmistrz **Marcin Majcher**. – Nie może być tak, bym nie miał dla nich czasu. Nawet najmniejszy problem pojedynczego człowieka traktuję z całą powagą. Jeśli ktoś przychodzi do mnie, chce porozmawiać, to nie wolno mi go lekceważyć. Problem przedstawiany przez niego jest najważniejszy, chociaż dla mnie może być mniej istotny. Muszę się do niego odpowiednio odnieść, wszystko przemyśleć, rozważyć.

Marcin Majcher nie ukrywa, że każdy, kto podejmuje się pracy społecznej dla ludzi, powinien ją traktować z wielkim wyczuciem, krytycyzmem. Często jest tak, że wiele osób, chociaż ma uzasadnione powody do interwencji w gminie, nie przychodzi do urzędu. Oczekuje na ruch ze strony sołtysa, radnego, osoby, która pośredniczyłaby w jego sprawie. Są także tacy, którzy przychodzą do gminy i ingerują w swoje sprawy, sąsiadów, znajomych. Czują się społecznikami kompetentnymi we wszystkim, co dotyczy ich okolicy. Starają się reprezentować swoją społeczność lokalną.

Burmistrz cieszy się, że ma wielu takich liderów w kilku miejscowościach. Ich wnioski i uwagi są dla niego wiążące. Wysłuchuje każdego, kto przychodzi do urzędu i chce poruszyć jakiś temat. To zawsze dodatkowa opinia, konkretne stanowisko. I ono nie może zostać bez odpowiedzi.

- Moje spojrzenie na niektóre tematy może być zdecydowanie różne, ale opinia osoby z danej miejscowości, środowiska jest bardzo ważna – podkreśla burmistrz. – Pozwala nieco szerzej zobaczyć dany problem.

Nieustanne inwestycje dla środowiska

W ciągu ponad dwudziestu lat samorządności w Polsce zmieniały się wyzwania dla ludzi, którzy decydowali się występować w imieniu mieszkańców. Marcin Majcher pamięta, że początkowo brakowało sprecyzowanych ustaw, na gorąco tworzone prawo i dopasowywano je do rzeczywistości, do aktualnych potrzeb. To były lata, w których próbowano nadrobić dawne zaległości, braki w infrastrukturze. Brakowało niemal wszystkiego, począwszy od wodociągów nie mówiąc już o kanalizacji, telefonizacji. Powstające wtedy inwestycje były oczekiwane przez mieszkańców, akceptowane.

Z czasem gmina Ożarów podniosła się na znacznie wyższy poziom techniczny i intelektualny niż sąsied-



*- Jestem wybierany przez ludzi i muszę im służyć
- mówi burmistrz Marcin Majcher.*

nie gminy. Stało się to dzięki cementowni, która skupiła wokół siebie mnóstwo osób z wyższym wykształceniem. - Stąd potrzeby naszego środowiska w porównaniu z innymi gminami są nieco inne – nie ukrywa burmistrz Marcin Majcher. - Staraliśmy się przede wszystkim wsłuchiwać w potrzeby kulturalne ludzi. Dzięki temu powstał Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, biblioteka, kompleks obiektów sportowych, kryta pływalnia. Wszystko po to, by po pracy ludzie mogli korzystać ze wszystkich osiągnięć współczesnej cywilizacji. Zresztą oczekiwania naszych mieszkańców są znacznie różne od tych podstawowych, które nasze środowisko już od dawna zapewnia.

Ostatnie dwie kadencje to olbrzymi boom inwestycyjny. Gminie udało się pozyskać wiele środków finansowych. Zdecydowanie poprawiła się infrastruktura drogowa. To lata niezwykłego rozwoju i uzbrojenia gminy. Samorząd osiągnął olbrzymi sukces i chce się tym pochwalić. Nie zamierza jednak zwalniać tempa. Uważnie przygląda się nowym programom unijnym, by pozyskać dodatkowe środki do budżetu.

Obecnie Ożarów będzie przystępuje do zmiany sieci kanalizacyjnej, wodociągowej. Chce zmodernizować służbę zdrowia, kupić nowe urządzenia do Publicznego Samodzielnego Zakładu Opieki Zdrowotnej. - Są jednak problemy, które czekają na rozwiązanie – nie ukrywa burmistrz. - To bezrobocie, chociaż dzięki firmie Mobruk zatrudniono już trochę wykwalifikowanych pracowników. Jednak jest to kropla w morzu potrzeb. Ciągłe staramy się, by pozyskiwać inwestorów i tworzyć nowe miejsca pracy.

Nie bez znaczenia jest także promocja gminy na zewnątrz. Oprócz tradycji kamieniarskich, cementowni gmina szczyci się Spółdzielnią Nadwiślanka, która posiada produkt prawnie chroniony w Unii Europejskiej. To wiśnia nadwiślanka. Dzięki niej powstał zakład przetwórczy, który będzie przetwarzał owoce na dżemy, konfitury, soki, napoje. To da dodatkowe miejsca pracy na lokalnym rynku spożywczym i umożliwi zbyt wielu producentom w gminie. - Chcemy podtrzymywać te bogate tradycje uprawy nadwiślanki, którą się tak szczycimy i która ma tak doskonale walory – podkreśla burmistrz Marcin Majcher. - Trudno zresztą byłoby nam się jej pozbyć. Jeśli zwróciła uwagę w Unii Europejskiej, to my mamy także obowiązek ją promować jako produkt lokalny.

Nie brakuje nowych wyzwań

Burmistrz Marcin Majcher jest wiceprezesem Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego. – Spotykamy się raz lub dwa razy w miesiącu – mówi. – Przede wszystkim poruszamy nurtujące problemy nas, samorządowców. Skupiamy się przede wszystkim na interpretacji prawnej niektórych decyzji. Staramy się wyjaśniać zasady funkcjonowania nowych przedsięwzięć. Obecnie dyskutujemy o przepisach ustawy śmieciowej, czystości gmin. Spotykamy się z wykładowcami. Zadajemy wiele pytań tym, którzy uporali się już z tym problemem. Zwiedzamy miejscowości, w których zainstalowano już nowe obiekty. Wszystko po to, by później nie popełnić błędu.

Marcin Majcher z satysfakcją dodaje, że w gminie Ożarów, na szczęście, nie popełniono błędów, które przytrafiły się w innych samorządach. Trafne okazały się inwestycje, które wykonano.

Teraz kolejne wyzwania przed samorządem Ożarowa i przed burmistrzem, który nim kieruje. – Przymierzamy się do nowych technologii – zapowiada Marcin Majcher. – Chcemy rozprowadzić w całej gminie sieć e-świętokrzyskie. To jest potrzeba czasu. Przymierzamy się też do budowy sortowni odpadów komunalnych. Pracujemy nad dokumentacją, by wykonane zadanie jak najlepiej służyło mieszkańcom.

(n)

FRI – Fajne Radio Internetowe istnieje już rok!

FRI – Fajne Radio Internetowe to stacja internetowa skierowana do młodych słuchaczy, uruchomiona przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego. Pierwszy tego typu „samorządowo-młodzieżowy” eksperyment w kraju zadebiutował w Internecie 14 kwietnia 2011 roku. 15 maja w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach rozgłośnia świętowała pierwsze urodziny. Gośćmi uroczystości byli wicemarszałek Grzegorz Świercz i Marian Kulus, dyrektor Biura Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego.

Radio jest projektem o charakterze edukacyjnym, otwartym na młodych mieszkańców województwa. Zbudowało specjalny Program Wolontariatu, w ramach którego z redakcją współpracuje teraz ponad 20 osób, które uczą się radiowego rzemiosła i współtworzą program. Są to głównie studenci kieleckich uczelni, a także uczniowie liceów. Radio ma również dwóch stałych korespondentów w Danii. Są to pochodzący z Kielc studenci, którzy w Aarhus studiują multimedia i komunikację. Raz w tygodniu przysyłają krótką audycję o życiu polskiego studenta w Danii.

Młodzież z całego województwa bierze udział w organizowanych przez radio lekcjach medialnych. Uczniowie mogą spróbować swoich sił przed mikrofonem, poznają również podstawowe zasady pisania informacji i montażu dźwięku.

Latem w siedzibie radia odbywały się warsztaty dla młodzieży pod hasłem „Wakacje w Radiu FRI”. Uczestniczyło w nich ponad 20 osób, głównie uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. W tym roku odbędzie się kolejna ich edycja.

Stacja ma charakter muzyczno-informacyjny. Obecnie w ramówce Radia FRI znajduje się pięć lokalnych serwisów informacyjnych, dwa dwugodzinne pasma prezenterkie prowadzone na żywo przez pracowników radia i młodzież, „Studio Radia FRI” – dwie w tygodniu poranne 7-minutowe rozmowy, „Sportowe Espresso” – audycja przygotowywana we współpracy z portalem CK Sport, „RadioBlog” – korespondencje studentów z Danii, „Magazyn Kulturalny”, „Nieźła Sztuka” – audycja kulturalna, „Dobra Częstotliwość” – audycja muzyczna. 8 maja zadebiutowała audycja językowa „Mów, co uważasz, ale uważaj, jak mówisz” przygotowywana przez licealistki we współpracy z dr Marzeną Marczewską.



W uroczystym spotkaniu z okazji pierwszych urodzin Radia FRI uczestniczył wicemarszałek Grzegorz Świercz

zaj, jak mówisz” przygotowywana przez licealistki we współpracy z dr Marzeną Marczewską.

Fajne Radio Internetowe od października 2011 roku jest Świętokrzyskim Koordynatorem Bookcrossingu, akcji popularyzującej czytelnictwo, polegającej na „uwalnianiu” książek na ogólnodostępnych półkach w miejscach publicznych. Od momentu włączenia się w akcję radio uwolniło już ponad 2200 książek.

Fajne Radio Internetowe opiekuje się trzema półkami bookcrossingowymi: w swojej siedzibie w WDK w Kielcach, w Biurze Obsługi Interesanta UM WŚ, przy Al. IX Wieków Kielc 3 oraz półką w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym w Kielcach.

Przy współpracy z redakcją radia powstały też półki przy Zespole Inscenizacji Tanecznej Małe Kielczanki, w Instytucie Politologii UJK – prowadzona przez członków Studenckiego Koła Naukowego „Societas” oraz w Zespole Szkół Społecznych w Kielcach im. Mikołaja Reja.

Stacji można słuchać całodobowo pod adresem www.fri.net.pl Siedziba radia mieści się w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach, przy ul. Ks. Piotra Ściegiennego 2 (II piętro).

Radio FRI

Sezon turystyczny otwarty!

26 kwietnia w Krzemionkach koło Ostrowca Świętokrzyskiego odbyła się IX Wojewódzka Inauguracja Sezonu Turystycznego. Uroczyste otwarcie sezonu w regionie świętokrzyskim połączone było z uruchomieniem Muzeum Archeologicznego i Rezerwatu „Krzemionki” jako obiektu na Świętokrzyskim Szlaku Archeo-Geologicznym. W uroczystości wzięli udział m.in. wicemarszałek Grzegorz Świercz, dyrektor Departamentu Promocji Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego pełniący jednocześnie funkcję prezesa Regionalnej Organizacji Turystycznej Jacek Kowalczyk, radny Sejmiku Grigor Szaginian, starosta ostrowiecki Zdzisław Kałamaga, a także przedstawiciele świętokrzyskich samorządów, instytucji zajmujących się turystyką oraz ludzie świata nauki.

Ceremonia otwarcia Muzeum w nowej odsłonie wpisała się doskonale w panujący w Krzemionkach klimat; zamiast tradycyjnej wstęgi przecięto konopny sznur, a posłużyły do tego nie nożyczki, a ociosany, ostry jak brzytwa... krzemień pasiasty.

Nowy zespół obiektów wystawienniczo-konferencyjnych obsługujących Rezerwat Archeologiczny – Przyrodniczy ma prawie 2000 metrów kwadratowych i – jak podkreślali niemal wszyscy uczestnicy uroczystości – jego budowa była niezbędna ze względu na coraz większą liczbę turystów odwiedzających kopalnię w Krzemionkach oraz fatalny stan funkcjonującej dotychczas muzealnej infrastruktury. Inwestycja przeprowadzona została w iście ekspresowym tempie – budowa trwała niespełna rok, a jej koszt zamknął się w kwocie 12 milionów złotych.

– Nasza uroczystość zadaje kłam twierdzeniom mówiącym o tym, że w turystyce nie da się zaszcześcić rozwiązań innowacyjnych z wykorzystaniem środków z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka – mówił podczas uroczystości wicemarszałek **Grzegorz Świercz**.

Istotnie: wybudowanie nowego obiektu w Krzemionkach stało się możliwe dzięki projektowi pn. „Świętokrzyski Szlak Archeo-Geologiczny” współfinansowanemu ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego właśnie w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Celem wartego 32 350 000 złotych projektu jest stworzenie i promocja produktu o charakterze liniowym, który przebiegać ma przez unikalne w skali Europy atrakcje archeologiczne i geologiczne perełki województwa świętokrzyskiego: JuraPark Bałtów - Krzemionki - Nowa Słupia - Św. Krzyż - Góra Bukowa - Zachełmie - Góra Barcza - Kamienne Kęgi - Góra Ciosowa - Ślichowice - Kadzielnia - Wietrznia - Karczówka - Jaskinia Raj - Berbersówka - Zgórsko - Góra Zelejowa - Jaskinia Piekło - Góra Zamkowa - Góra Rzepka - Góra Miedzianka. Jak mówił Jacek Kowalczyk, dyrektor Departamentu Promocji Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego i prezes ROT, Świętokrzyski Szlak znacznie przysłuży się promocji świętokrzyskich atrakcji turystycznych: - Ważne, by osoba odwiedzająca nasze województwo, którą przywiódł do nas jeden konkretny cel



Zamiast tradycyjnej wstęgi w Krzemionkach wicemarszałek Grzegorz Świercz przeciął konopny sznur wykorzystując oczywiście do tego... krzemień pasiasty

turystyczny, czy jedno miejsce, zechciała jednak pozostać dłużej i zainteresować się innymi turystycznymi atrakcjami. Właśnie Świętokrzyski Szlak Archeo-Geologiczny jest jednym z pomysłów wcielenia w życie tej idei – mówił **Jacek Kowalczyk**.

Podczas Wojewódzkiej Inauguracji Sezonu Turystycznego goście mogli zwiedzić prawie 500-metrową podziemną trasę turystyczną oraz przesłedzić techniki pozyskiwania i obróbki krzemienia pasiastego. Inauguracji towarzyszyły trzy wystawy przygotowane specjalnie na tę okazję. Jedną z nich była wystawa geologiczna pn. „**Krzemionki dawniej i dziś. Posłańcy z przeszłości**”. W skład tej ekspozycji wchodzi m.in. makiety i plansze przedstawiające florę i faunę sięgające ery jurajskiej. W kształtowaniu wystawy użyto nowoczesnych technik wystawienniczych oraz multimedialnych. Druga zaprezentowana atrakcja to niesamowita wystawa ostrowieckiego artysty fotografa, Andrzeja Łady „**Nad Kamienną**”. Specjalnie na tę okazję autor dokonał ponownego wyboru prac ukazujących piękno doliny rzeki Kamiennej, rzeki, która wciąż broni się przed naporem człowieka. Zwiedzający mogli podziwiać fotografie rzeki z nieznanymi i niespotykanymi do tej pory ujęć i miejsc. Wystawą zamykającą była ekspozycja 13 barwnych plansz ukazujących polskie obiekty znajdujące się na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego UNESCO. Warto podkreślić, że do tego miana w najbliższych latach będą aspirować Krzemionki.

W ramach wydarzenia można było wysłuchać kilka niezwykle ciekawych prelekcji. „Kopalnie krzemienia pasiastego w Krzemionkach. Historia i współczesność” – to prezentacja przygotowana przez archeologów z Muzeum Archeologicznego i Rezerwatu „Krzemionki”, o Świętokrzyskim Szlaku Archeo-Geologicznym jako turystycznej wizytówce regionu mówiła **Anna Drzewiecka** z Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego, z kolei szef świętokrzyskiej ROT **Jacek Kowalczyk** przedstawił w liczbach kondycję organizacyjną i finansową branży turystycznej w naszego regionu.

Robert Siwiec

Nowa książka Andrzeja Nowaka

W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Kielcach odbyła się promocja nowej książki Andrzeja Nowaka „Orłowińska ballada”, o wiosce w Górach Świętokrzyskich, która przestała istnieć. W spotkaniu uczestniczył członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Kazimierz Kotowski, przybyli wójtowie gmin: Łagowa – Małgorzata Orłowska-Masternak, Wojciechowice – Szymon Sidor, nadleśniczy Nadleśnictwa Łagów Krzysztof Karst, miłośnicy reportaży, literatury faktu.

To nasza historia

Spotkanie brawurowo rozpoczął zespół folklorystyczny z gminy Łagów. Dzieci w formie pieśni ludowej przedstawiły losy mieszkańców Orłowin. Następnie dziennikarz Radia Kielce **Bohdan Gumowski** odczytał fragment o znamienitych tradycjach wioski, której początki sięgają Władysławy Jagielly. - To książka o ludziach, którzy pozostawili swój ślad na ziemi opatowskiej, świętokrzyskiej – powiedział podczas spotkania członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego **Kazimierz Kotowski**. – To nasza historia, o której powinniśmy pamiętać. Historia naszej małej ojczyzny, naszego kraju.

Dyrektor WBP **Andrzej Dąbrowski** powitał wszystkich uczestników spotkania. Nie ukrywał, że to już kolejna książka, która mogła się ukazać dzięki wsparciu Kazimierza Kotowskiego. Świetnie do prowadzenia spotkania był przygotowany miłośnik dokumentu, **Andrzej Koziej**. Pytał autora książki o sposoby pracy nad reportażem, zbieranie materiału, szlifowanie formy. Z ciekawymi przemyśleniami wystąpił redaktor Radia Kielce **Ryszard Koziej**, który zapoznał gości z obecnymi tendencjami w reportażu prasowym, radiowym, telewizyjnym. Znany animator życia kulturalnego w regionie, poeta **Adam Ochwanowski** pogratulował autorowi wydania książki reporterskiej. O publikacji, kontaktach z autorem mówił redaktor naczelny miesięcznika „Teraz” **Jerzy Daniel**.

Nie brakowało momentów wzruszenia

Szczególnymi gośćmi spotkania byli potomkowie dawnych mieszkańców Orłowin, ich dzieci, wnuki, którzy ze wzruszeniem opowiadali o dawnej historii. Ich wypowiedzi były przeplatane występami dzieci ze szkół w gminie Łagów, recytacjami, śpiewem, pokazami multimedialnymi.



„Orłowińska ballada” to już trzecia książka autorska Andrzeja Nowaka, po zbiorach reportaży „Magdalena z mrocznej baśni” i „Być jak diament”

Nie brakowało momentów wzruszenia, gdy odczytywane były niektóre fragmenty „Orłowińskiej ballady”. To bowiem książka o dramatycznych losach mieszkańców małej wioski, leżącej 7 km od Łagowa i potem przeniesionej do gminy Wojciechowice, do rozparcelowywanego po wojnie majątku w Kaliszanach.

Książka przypomina postać Antoniego Małka, nauczyciela w Orłowinach, który zginął w Katyniu. Opowiada o Orłowinach jako miejscu schronienia podczas okupacji najróżniejszych oddziałów partyzanckich. Pokazuje dramatyzm lat 1944-45, gdy przechodził tędy front, który całkowicie zniszczył miejscowość. Gdy ludzie powrócili tu po wyzwoleniu, nie mieli gdzie mieszkać. Mało tego, wielu z nich tragicznie zginęło, bo cały teren był zaminowany.

Dla miłośników regionu

To książeczka dla miłośników historii naszego regionu. Ma dużą wartość dokumentalną. Może być wspaniałą lekcją dla młodego pokolenia, które nie zawsze zna prawdę o tamtych czasach. To historia skrawka naszej ziemi opowiedziana przez ojców i dziadków dla swoich synów i wnuków.

„Orłowińska ballada” to już trzecia książka autorska Andrzeja Nowaka, po zbiorach reportaży: „Magdalena z mrocznej baśni” i „Być jak diament”. Łączy ich jedno, pokazują ludzi regionu świętokrzyskiego, ich pasje, decyzje, wybory.



- To książka o ludziach, którzy pozostawili swój ślad na ziemi opatowskiej - mówił podczas spotkania Kazimierz Kotowski



- Promocja książki Andrzeja Nowaka zgromadziła w WBP wielu miłośników literatury faktu

Mogę żyć tak jak lubię...

– Tak się pięknie składa w moim życiu, że przez swoją aktywność zawsze jestem tam, gdzie rodzi się coś nowego. Pierwsza wolna prasa w Starachowicach, pisanie, pierwsze i jak do tej pory jedyne radio w tym mieście, które wzięło się po prostu z pasji trzech facetów. Ja lubię robić coś po raz pierwszy w danym miejscu – mówi Tomasz Kordeusz, dyrektor Starachowickiego Centrum Kultury, nieustrudzony animator, autor współpracujący z wybitnymi artystami polskiej sceny muzycznej. Jego utwory wykonują m. in. Krystyna Prońko, Hanna Banaszak, Mafia i wielu innych.

Dyrektor artysta

Nie czuje się urzędnikiem, który zajmuje się kulturą, ale raczej dyrektorem-artystą. Nic dziwnego, bo z piosenką autorską związany jest od ponad trzydziestu lat. Śpiewa, gra, pisze teksty, komponuje, nadal jest „praktykującym” artystą. Z ostatnich rzeczy – napisał wszystkie teksty na debiutancką płytę Piotra Salaty „Czuła gra”, ale także dla Hanny Banaszak, kielczanki Agnieszki Kowalczyk. Na końcowym etapie jest nagrywanie jego własnej płyty („Krew”), która podsumowuje kilka lat działalności. Bywa na różnego rodzaju festiwalach, gra w klubach.

Zawsze tak było – animował, organizował wydarzenia, koncerty, sprowadzał artystów. – Bardzo bogate i bardzo wypełnione mam życie. Muszę powiedzieć, że jestem z tego powodu niezwykle zajęty, ale i niezwykle szczęśliwy, że mogę żyć tak jak lubię, że mogę uczestniczyć w kulturze aktywnie. Nie tylko z pozycji zarządzającego czy wydającego decyzje, ale również z pozycji artysty. Może nie jestem wzorem urzędnika - dyrektora z Sevres pod Paryżem, ale dyrektor powinien być takim człowiekiem, który wie, co się z czym je, a nie przeczytał tego w książce – podsumowuje.

Artystyczna dusza to jedno oblicze dyrektora. W zarządzaniu pomaga mu z kolei wykształcenie ekonomiczne. – Niemniej jednak istotą tego wszystkiego jest dla mnie sztuka, artyści i pokazywanie świata przez moje własne okienko.

Kultura w małym mieście: najważniejsza jest własna tożsamość

Starachowice to specyficzne miejsce na mapie kulturalnej regionu świętokrzyskiego – podkreśla Tomasz Kordeusz. Miasto powiatowe, gdzie przeciętne zarobki wynoszą 1200-1300 zł miesięcznie „na rękę”. Jest wielką sztuką tutaj przygotować taką ofertę kulturalną, żeby ludzie nie musieli wybierać: jeść albo pójść na koncert. A oni naprawdę chcą uczestniczyć w kulturze. Młodzież, starsi, ale też ludzie w wieku średnim, produkcyjnym, którzy mniej mają czasu, ale są ważną grupą, bo to oni wychowują dzieci i kreują sposób spędzania czasu wolnego przez rodzinę.

To nie jest tak, że w małym mieście jest mniejsze „zapotrzebowanie na kulturę”. Przeciwnie, im mniejsze miasto, tym rola ośrodków i centrów kultury jest ważniejsza. Tym bardziej, że dziś życie kulturalne w coraz większym stopniu przenosi się do mediów elektronicznych, do Internetu. W tej sytuacji niezwykle ważne jest utrzymanie tożsamości.



Tomasz Kordeusz

– Mieszkamy w małym mieście, jednak już dziś odniesienia globalne są wszędzie. Dla mnie, człowieka słowa i żywej muzyki, takiego, który poszukuje sam drogi, ta globalizacja, unifikacja, tworzenie jednej wspólnej światowej marki „człowiek” nie są dobrymi rozwiązaniami. Gotowego przepisu na sztukę nie znajdziemy w Internecie - i bardzo dobrze. Ja chcę świat oglądać przez własny pryzmat i sądzę, że nie jestem wyjątkiem – mówi Tomasz Kordeusz.

Czy rozmywanie się naszej kulturowej tożsamości w ogólnosiwiatowych trendach unifikacyjnych jest nieuniknionym scenariuszem? Zdaniem Tomasza Kordeusza musimy walczyć, żeby tak się nie stało. Jest on wielkim fanem animacji kultury u samych źródeł. – Z jednej strony to oczywiste, że jesteśmy traktowani jak klienci przez firmy, które sprzedają nam „towary”. Targetują, badają nasze potrzeby, by spełnić oczekiwania; takim przykładem jest radio. Tylko ja się przeciwko temu buntuję. Chcę posłuchać słowa, chcę posłuchać innych piosenek niż te, które wybrała grupa podczas badań fokusowych za pomocą odsłuchania 15 sekund refrenu. I myślę, że więcej jest więcej takich ludzi.

Zdaniem dyrektora SCK trzeba wychowywać kolejne pokolenia jako aktywnych uczestników kultury, a nie biernych odbiorców tego, co oferują media i Internet. Każdy z nas w kategorięczny sposób, wśród codziennych spraw życiowych musi zorganizować sobie pewną przestrzeń intelektualną, bo inaczej nawet się nie spostrzeżemy, kiedy jako społeczeństwo i poszczególne jednostki stracimy coś cennego - własny, niepowtarzalny świat. Będziemy powielać schematy, żyjąc w przeświadczeniu, że już nic nowego i zaskakującego się w naszym życiu nie wydarzy.

– Budzimy po tych 20 czy 30 latach i bardzo często ludzi już ze sobą nic nie wiąże, przestają ze sobą w związkach rozmawiać, dyskutować, bo za dyskusję służy telewizor. Tam

dyskutuje każdy z każdym, na dowolny temat. Po co mamy dyskutować, skoro możemy przyglądać się i krytykować: „O, ale głupi!”?. To jest takie modne; przestajemy tylko krytykować samych siebie. I stajemy się taką playlistą, jak w radiu, do odegrania, ułożoną dokładnie, marketingowo pod to, żebyśmy kupili ten produkt, który jest dla nas zaplanowany. Gdzie pojedziemy, to wchodzimy do takich samych galerii, są te same sklepy, buty, koszule, te same marki, te same filmy... No może Afryka jest jeszcze nieruszona...

Centrum kultury – ważne miejsce czy przeżytek?

Wszystkie inicjatywy lokalne powinny znajdować w centrach kultury dobrego przyjaciela, który pomoże od strony technicznej i merytorycznej. Tak dyrektor Kordeusz postrzega misję instytucji kulturalnej w takim mieście jak Starachowice. Nie zgadza się z teorią, że domy kultury to przeżytek, a panaceum na wszystkie problemy są organizacje pozarządowe. – Organizacje realizują projekty, natomiast centra kultury to kontynuacja tego, co jest, podtrzymywanie tradycji, myśli historycznej, edukowanie. Muzyka poważna, jazz, muzyka rozrywkowa, słowo, poezja, teatr – to wszystko w tym małym mieście musi funkcjonować i skupiać ludzi, którzy są tym zainteresowani, trzeba szerzyć taki dobry, mądry snobizm.

SCK jest producentem wydarzeń, zarówno tych małych, jak i potężnych koncertów z wielkimi gwiazdami. Dotacje od samorządu to 55 procent budżetu placówki. – Samorząd daje instytucji kultury na działalność taką dotację, na jaką go stać. Resztę, niestety, albo może „stety”, bo to też jest jakaś forma motywacyjna, wypracowujemy sami – mówi dyrektor.

Uważa, że jako mieszkaniec Starachowic mapowody do dumy. – Są tu świetni ludzie, bardzo oddani kulturze, w różnych instytucjach, w licznych fundacjach, stowarzyszeniach, ludzie prywatni, którzy wspierają kulturę, animują i są naszymi stałymi sponsorami czy partnerami.

Samo tylko SCK to kilkudziesięciu wokalistów, studio piosenki, różnorodne zespoły taneczne, do tego seniorska orkiestra dęta, świetny teatr muzyczny Nad Kamienną „Starachowianie”. Ta animacja teatralna i muzyczna w naszym mieście przyniosła przez lata piękne pokłosie – podkreśla Kordeusz i wylicza z dumą wiele znanych nazwisk. Stąd pochodzą na przykład aktorzy – Krystyna Janda, Marek Bargiełowski, Katarzyna Bargiełowska, Sławomir Pacek, Konrad Imiela. W Starachowicach swoje pierwsze kroki estradowe stawiał Janusz Radek. – Grał u mnie w zespole, akompaniowałem mu na różnego rodzaju przegłą-

dach, znam go od dziecka. Fantastyczny człowiek. Ale też bracia Rafał i Marcin Gęborkowie, którzy tworzą bardzo ciekawą muzykę, Łukasz Malinowski, znakomity gitarzysta, Kamil Urbański, który wygrał ostatnio Festiwal Jazzowy w Bielsku. Zachwyca profesjonalizmem chór dziewczęcy „Portamento” z Młodzieżowego Domu Kultury czy „Juniors Band” Mirosława Gęborka. Mógłbym długo wymieniać, bo lista jest naprawdę potężna. To wszystko nie bierze się znikąd. To efekty pracy tych, którzy z pasją tworzą i animują kulturę w tym mieście, zarówno w instytucjach, jak i poza nimi.

Kumulacja energii nad Kamienną

W Starachowicach dużo się dzieje, ale, mówiąc o kulturze, dobrze mówić także o Trójmieście nad Kamienną: Starachowicach, Skarżysku, Ostrowcu Świętokrzyskim. – Mamy podobne miasta, łączy nas tradycja i myśl kulturalna, wszyscy widzą potrzebę jak najlepszej współpracy na tej niwie. Ta idea współpracy dla mnie jest nadrzędna. Pomaga łączyć energię – mówi dyrektor SCK.

Efektom takiego łączenia energii nad Kamienną jest wiele oryginalnych projektów kulturalno-turystycznych, realizowanych wspólnie z centrami kultury w Ostrowcu Świętokrzyskim i Skarżysku-Kamiennej. To na przykład Jazz nad Kamienną – interdyscyplinarne wydarzenie, na które Ostrowiec pozyskał środki z Ministerstwa Kultury. – Myślimy o rozwijaniu weekendowej turystyki kulturalnej. Chcemy, żeby turysta przyjechał do naszego regionu nie tylko po to, żeby oglądać dinozaury, ale po to, żeby uczestniczyć w kulturze – podkreśla Kordeusz. Dobrym przykładem realizacji tej myśli są również pikniki gombrowiczowskie. Uczestnicy przyjeżdżają po kilkaset kilometrów, żeby wziąć w nich udział.

Efektom współpracy trzech powiatów jest kolejny nowatorski projekt, dofinansowany z Regionalnego Programu Operacyjnego. Nad Kamienną powstaje internetowe centrum kultury. – Będzie portal, będziemy transmitować na dużych telebimach wydarzenia dziejące w naszych miastach – wyjaśnia dyrektor Kordeusz, podkreślając, że partnerem jest także Biblioteka Jagiellońska.

– Myślę, że to jest fajny pomysł i z niego, jak sądzę, zrodzą się następne, bo kreatywność ludzi kultury jest u nas ogromna. Nie możemy poddawać się malkontentom, którzy krytykują wszystko i wszystkich, a najchętniej instytucje, nie mając pojęcia, jak naprawdę wygląda praca i zaangażowanie ludzi – podsumowuje.

Joanna Majewska

Rozwiązanie krzyżówki

Milo nam poinformować, że do naszej redakcji dotarło bardzo wiele poprawnych rozwiązań krzyżówki zamieszczonej w numerze 4 (63) 2012 „Naszego Regionu”. Hasło – rozwiązanie krzyżówki brzmi oczywiście SUPER SOŁTYS. Spośród nadesłanych odpowiedzi wylosowaliśmy zwycięzcę – jest nim **Franciszek Telecki** z Końskich. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją w celu odebrania nagrody.

Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa
Świętokrzyskiego, 25-516 Kielce, aleja IX Wieków Kielc 3

Biurow Obsługi Interesanta
tel. 41 342 15 30, e-mail: obsługa.interessantow@sejmik.kielce.pl

Redakcja: Biuro Komunikacji Społecznej, tel. 41 343 90 37
www.sejmik.kielce.pl e-mail: nasz.region@sejmik.kielce.pl

Redaguje zespół: Małgorzata Niewczas-Sochacka,

Robert Siwiec, Iwona Sinkiewicz

Druk: Digital Art Studio www.digitalartstudio.pl

Samo zdrowie!

Województwo świętokrzyskie to region, który szczycić się może czystym powietrzem i zdrową, nie skażoną chemicznie wodą. Jeśli dodać do tego klimat, który sprzyja uprawie warzyw i owoców, a także ekologiczne metody gospodarowania, nie powinien budzić zdziwienia fakt, że świętokrzyskie produkty wyrobiły sobie dobrą markę w kraju i za granicą.

Gospodarstwo Sadownicze B.i G. Broda w Milczanach, gm. Sandomierz

Gospodarstwo sadownicze Państwa Bernadety i Grzegorza Broda jest położone w miejscowości Milczany na terenie powiatu sandomierskiego. Całość powierzchni zagospodarowana jest jako sad owocowy kilku gatunków i odmian owoców tj. jabłoni, czereśni, morela i śliwa. Jabłka sandomierskie wpisane zostały na Listę Produktów Tradycyjnych. Sandomierskie owoce i warzywa promowane są jako „Wyśmienity Produkt Ziemi Sandomierskiej”. Ten znak promocyjny ma się przyczyniać do powstania dobrej marki sandomierskich płodów rolnych, uznania regionu jako miejsca tradycyjnych metod produkcji i wolnych od zanieczyszczeń wedle obowiązujących norm. Lokalizacja gospodarstwa, oraz dobre warunki klimatyczne przekładają się na wyśmienity smak owoców.

Gospodarstwo Sadownicze „Wojtasówka” w Obrazowie

Gospodarstwo sadownicze „Wojtasówka”, prowadzone przez Państwa Halinę i Kazimierza Wojtas, założone zostało przez rodziców Pani Haliny w 1946 roku, którzy zakupili drzewka owocowe od pana Borkowskiego z Szymanówki k. Zawichostu. Obecnie uprawiane są tu coraz to nowsze odmiany jabłoni i wiśni, które ze względu na lessowe podłoże i wyjątkowy mikroklimat mają niepowtarzalny smak, aromat i barwę. Jako członkowie Sandomierskiego Szlaku Jabłkowego, Państwo Wojtas brali udział w przygotowaniu wniosku o wpis *jabłek sandomierskich* na Listę Produktów Tradycyjnych. Stale powiększają oni areal gospodarstwa, angażując do pracy również swoje dzieci, którym zamierzają przekazać swoje dziedzictwo. W uprawie stosują dobre praktyki sadownicze i technologię Integrowanej Produkcji, i ciągle doszkalają się w sztuce sadownictwa. Właściciele „Wojtasówki” dbają o promocję *jabłek sandomierskich*, chętnie biorąc udział tar-

gach krajowych i zagranicznych, organizując stoiska promocyjne podczas lokalnych imprez (Europejskie Święto Jabłka w Obrazowie, Święto Kwitnącej Jabłoni w Samborcu). Gościom, którzy odwiedzają gospodarstwo, gospodarze serwują regionalne potrawy z dodatkiem jabłek oraz wszelkie przetwory z owoców wyprodukowanych w gospodarstwie.

Firma Handlowo-Usługowa „MEGAWITA” w Górach Wysokich, gm. Dwikozy

Firma Handlowo-Produkcyjna „Megawita” powstała w 1996 roku na bazie gospodarstwa z 20-letnim stażem. Gospodarstwo to zajmowało się głównie uprawą kapusty i ogórków oraz kwaszeniem. Obecnie Megawita zajmuje się przetwarzaniem i konfekcjonowaniem warzyw. Filarem produkcji jest kapusta kwaszona i ogórki kwaszone, oraz cała gama surówek wielowarzywnych. Technologia produkcji oparta jest na tradycyjnych recepturach z naciskiem na obowiązujące przepisy, przy zachowaniu rygorystycznych norm produkcji. Surowiec wykorzystywany w produkcji pochodzi z serca Wyżyny Sandomierskiej. Priorytetem firmy jest podanie konsumentowi produktu bogatego nie tylko w smak, ale przede wszystkim – w wartości prozdrowotne. Właścicielom zależy na dobrej jakości warzyw, dlatego od lat współpracują ze sprawdzonymi dostawcami, głównie z gminy Dwikozy oraz gmin ościennych, którzy gwarantują odpowiednią uprawę zgodnie z zasadą Global GAP. Dostawy warzyw odbywają się bezpośrednio przed produkcją, co gwarantuje ich świeżość i zachowanie wartości odżywczych. Firma należy do programu Czysty Biznes, a w 2003 i 2004 roku znalazła się wśród laureatów konkursu Nasze Kulinarne Dziedzictwo za *kapustę kwaszoną surówkową sandomierską i ogórka małosolnego sandomierskiego*.

Przetwórnia Owoców „Sad Danków” w Dankowie Dużym, gm. Włoszczowa

Działalność „Sadu Danków” opiera się przede wszystkim na produkcji i przetwórstwie owoców. Rodzina właścicieli produkcją owoców zajmuje się już od ponad 100 lat. Ich gospodarstwo w Dankowie Dużym to przede wszystkim zamięłowanie do ziemi, praca kilku pokoleń, tradycja oraz nowoczesność technologii. Przetwórnia owoców „Sad Danków” powstała w 2010 roku. Większość produktów posiada certyfikat rolnictwa ekologicznego. Tutejsze przetwory to przede wszystkim wyjątkowy smak i samo zdrowie. Ich głównym atutem jest brak konserwantów. Każdy słoik dżemu zawiera aż 70% owoców, a każdy słoik owoców pasteryzowanych to 100 % owoców. Właściciele starają się, aby większość surowców niezbędnych do produkcji przetworów pochodziła z upraw znajdujących się z na terenie województwa świętokrzyskiego. Dzięki niestosowaniu w uprawach środków chemicznych produkty „Sadu Danków” wyróżniają się wyjątkowymi walorami smakowymi, a dbałość o każdy szczegół przebiegu procesu produkcyjnego pozwala stworzyć normy gwarantujące ich wysoką jakość. W przyszłości zamierzają rozszerzyć asortyment zgodnie z zapotrzebowaniem rynku i preferencjami klientów.



Barbara Kubiec-Govender
Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich
i Środowiska UM WŚ



Maria Adamczyk



Marek Bogusławski



Wojciech Bożęcki



Agnieszka Buras



Krzysztof Dziekan



Grzegorz Gałuszka



Mieczysław Gębski



Izydor Grabowski



Józef Grabowski



Lech Janiszewski



Adam Jarubas



Kazimierz Kotowski



Tadeusz Kowalczyk



Janusz Koza



Jolanta Kręcka



Bogdan Latosiński



Marzena Marczevska



Sławomir Marczewski



Małgorzata Muzoł



Ryszard Nosowicz



Marcin Ożóg



Stefan Podesek



Jarosław Przygodzki



Tomasz Ramus



Jolanta Rybczyk



Mieczysław Sas



Włodzimierz Stępień



Grigor Szaginian



Grzegorz Świercz



Piotr Żołądek

